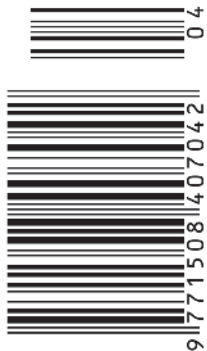




Pozostał Polonez i dobra zabawa

→ str. 7



ISSN 1508-4078

PUŁTUSKA
gazeta powiatowa

24 stycznia 2023 Nr 4 (1222)

cena 3,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

Żeby Polak w Polsce nie mógł wymienić polskiego banknotu?!

– czyli jak
mieszkańcowi
Pułtuska
trzy banki
odmówiły
wymiany
10 złotych



→ str. 2

reklama...

**NOWE MIESZKANIA
W PUŁTUSKU**



www.isbud.pl



Biuro sprzedaży w Pułtusk
przy ul. Białowiejskiej 17 C,
tel. 601 770 940

**SPRZEDAŻ
BETONU
TOWAROWEGO**

→ str. 14

Prosta
i pyszna
kuchnia
ukraińska



→ str. 3

• Z ARCHIWUM PGP •

Pułtuskie
finały
WOŚP



→ str. 6

**Strażackie podsumowanie
2022 roku**

→ str. 8-9



Maskotka Wenecji Pułtusk
wybrana!

→ str. 15

**Studniówka maturzystów
z Ruszkowskiego**



→ str. 4

**Studniówka Zespołu Szkół Centrum
Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi
Dziubińskiej w Gołdkowie**



→ str. 5

Żeby Polak w Polsce nie mógł wymienić polskiego banknotu!!

– czyli jak mieszkańcy Pułtuska trzy banki odmówiły wymiany 10 złotych

Pan Jerzy, mieszkaniec Pułtuska, chciał wymienić zniszczony banknot o nominale 10 zł. Po wizycie w trzech bankach nadal jednak ma banknot w kieszeni – wszystkie placówki odmówiły wymiany. W jednym z banków zaproponowano mu nawet, żeby z banknotem pojechał do... Ciechanowa. – Podróż będzie mnie kosztować więcej, niż wart jest ten banknot! – mówi pan Jerzy.

W ubiegłym tygodniu do naszej redakcji przyszedł mieszkaniec Pułtuska, zaskoczony i oburzony, faktem, że trzy banki odmówiły mu wymiany zniszczonego banknotu. Ponieważ jest klientem Santander, tam właśnie skierował swoje pierwsze kroki. Ku swojemu zaskoczeniu w placówce dowiedział się, że nie można wymienić banknotu, ale zaproponowano mu, żeby pojechał w tej sprawie do Ciechanowa. – *Podróż będzie mnie więcej kosztować, a przecież ja jestem ich klientem!* – mówi oburzony pan Jerzy. Wymiany odmówiono mu również w PKO, ale doradzono wysłanie pisma do NBP, podając przybliżony czas uzyskania odpowiedzi 3 miesiące. 10 złotych nie udało się również wymienić w banku Pekao s.a. – *Bank ma obowiązek wymienić obywatelowi zniszczone pieniądze, czytałem rozporządzenie prezesa NBP!* – mówi oburzony Jerzy Wiesiołek.

Co mówi zarządzenie Prezesa NBP o wymianie

uszkodzonych banknotów? Kwestię wymiany uszkodzonych pieniędzy (banknotów i monet) reguluje zarządzenie nr 31/2013 Prezesa Narodowego Banku Polskiego. Paragraf 1 zarządzenia mówi wyraźnie, że „Banki działające na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, zwane dalej «bankami», wymieniają zużyte lub uszkodzone znaki pieniężne waluty polskiej, zwane dalej «znakami pieniężnymi», jeżeli nie zostały one sfalszowane lub ich autentyczność nie budzi podejrzeń, a ich cechy umożliwiają rozpoznanie wartości nominalnej».

W zarządzeniu czytamy, że wymianie podlegają „banknoty: postrzępione, naddarte, podklejone, przerwane, nadmiernie zabrudzone, zaplamione, odbarwione lub uszkodzone w inny sposób, w tym również wskutek umieszczenia na nich trwałego napisu, nadruku, rysunku lub innego znaku”. Paragraf 3 uszczegóławia, że banki wymieniają, w pełnej wartości nominalnej bank-

noty, które „są przerwane na nie więcej niż dziewięć części, sklezione lub niesklejone, jeżeli wszystkie części pochodzą z tego samego banknotu, nie posiadają ubytków powierzchni w miejscu przerwania i łącznie stanowią 100% pierwotnej powierzchni i jeżeli zachowały ponad 75% pierwotnej powierzchni w jednym fragmencie”.

Banknot, z którym przyszedł do redakcji pan Jerzy, jest rzeczywiście „nie pierwszej świeżości”, ma na awersie urwany fragment prawego górnego rogu, a jego środek jest skleiony szeroką taśmą klejącą w kolorze brązowym. Brzegi taśmy nachodzą na rewers od góry i dołu. Żaden bank nie poinformował mieszkańca o podejrzeniach, co do jego autentyczności, a jego stan umożliwiał identyfikację. Banknot widzieliśmy na własne oczy i także nie mieliśmy problemów z rozpoznaniem, jaki to nominał, ale ponieważ nie jesteśmy specjalistami, skontaktowaliśmy się z rzecznikami

prasowymi każdego z banków lub z infolinią (jeśli nie udało się nam skontaktować z rzecznikiem).

W centrali Santandera przyznano nam, że taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. „Poszkodowany w takiej sytuacji powinien skontaktować się z nami. Zachęcam do kontaktu z naszą infolinią, zajmiemy się tą sprawą” – poinformowano nas na infolinii.

W przypadku dwóch pozostałych banków odpowiedzi otrzymaliśmy drogą mailową.

Departament Komunikacji Bank Pekao S.A. poinformował, iż: „Znaki pieniężne w walucie polskiej, które w skutek zużycia lub uszkodzenia przestają być prawnym środkiem płatniczym, podlegają przyjęciu (wymianie) w jednostkach naszego banku. Warunki, jakie musi spełnić przyjmowany do wymiany znak pieniężny, określa zarządzenie Prezesa Narodowego Banku Polskiego w sprawie szczegółowych zasad



i trybu wymiany znaków pieniężnych, które wskutek zużycia lub uszkodzenia przestają być prawnym środkiem płatniczym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej (w załączniku).

Pracownik, uwzględniając tryb opisany w wyżej wymienionych przepisach, podejmuje decyzję, czy:

- dokonyje wymiany uszkodzonego znaku pieniężnego i wydaje klientowi 100 % czy 50% wartości nominalnej wymienianych znaków pieniężnych,
- sporządza wniosek o wymianę zużytych/uszkodzonych znaków pieniężnych w trybie zarządzenia Prezesa Narodowego Banku Polskiego, o którym mowa powyżej, a znaki pieniężne przekazuje wraz z wnioskiem o wymianę do Departamentu Emisyjno-Skarbowego Narodowego Banku Polskiego,
- odmawia przyjęcia bank-

notu do wymiany jeśli np. banknot uległ zniszczeniu w wyniku zadziałania urządzenia do przenoszenia/transportowania gotówki lub posiada powierzchnię mniejszą niż 45%.

W omawianym przypadku banknot był na tyle zniszczony, że pracownik banku poinformował klienta o konieczności przesłania go do wymiany do NBP. Zaproponował, że wyśle z oddziału banku w tej sprawie wniosek ze znakiem pieniężnym do Departamentu Emisyjno-Skarbowego NBP, ale klient z propozycji nie skorzystał. Gdyby klient zgodził się na wysłanie wniosku z oddziału, rozliczenie z tytułu wymiany banknotu nastąpiłoby po przekazaniu środków z NBP do placówki banku”.

Joanna Fatek Ekspert w PKO Bank Polski poinformowała nas z kolei, że: „Zgodnie z

Koledze
Andrzejowi Gurgielewiczowi
Wiceprzewodzącemu
Rady Mazowieckiej
Nowej Lewicy

najszczerze kondolencje
z powodu śmierci

Brata Piotra

składa

Arkadiusz Iwaniak
Poseł na Sejm RP



Naszemu Koledze
Andrzejowi Gurgielewiczowi
wraz z całą Rodziną
wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy
z powodu śmierci

Brata Piotra



składa

Zarząd Powiatowy Nowej Lewicy
w Pułtusk

Głębokie wyrazy współczucia
oraz słowa otuchy
z powodu śmierci

BRATA PIOTRA

Andrzejowi Gurgielewiczowi

oraz całej Rodzinie i najbliższym



składa

zespół redakcyjny

Pułtuskiej Gazety Powiatowej

zarządzeniem NBP banki zobowiązane są wymienić zniszczony banknot gdy:

- więcej niż 45 proc. jego pierwotnej powierzchni zachowało się w jednym kawałku i możliwe jest rozpoznanie jego nominału
- zachował od 45 do 75 proc. pierwotnej powierzchni, wtedy będzie wymieniony za połowę jego wartości nominalnej
- zachował ponad 75 proc. powierzchni, a także banknot przerwany bądź poplamiony, wtedy będzie wymieniony za jego pełną wartość nominalną.

Natomiast w sytuacji, gdy doradca nie może sprawdzić i potwierdzić autentyczności banknotu to również nie może wymienić go od „ręki”. Wtedy proponuje klientowi przyjęcie banknotu i wysłanie do ekspertyzy i wymiany przez NBP.

Podstawa prawna to „OBWIESZCZENIE PREZESA NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO z dnia 15 grudnia 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu zarządzenia Prezesa Narodowego Banku Polskiego w sprawie szczegółowych zasad i trybu wymiany znaków pieniężnych, które wskutek zużycia lub uszkodzenia przestają być prawnym środkiem płatniczym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej”. Rozmawialiśmy również z Biurem Prasowym Rzecz-

nika Finansowego, gdzie w dziale prawnym uzyskaliśmy informację, że opisana przez nas sytuacja jest „niezrozumiała”, ponieważ na podstawie Zarządzenia Prezesa NBP nr 13/213 w sprawie dowolnego banku uszkodzony banknot powinien być wymieniony jeśli nie budzi podejrzeń i nie jest zniszczony w sposób opisany w zarządzeniu. – „Nie mamy możliwości bezpośredniej ingerencji, jeśli chodzi o banki, ale możemy pomóc” – poinformowano nas. Pan Jerzy oraz każda osoba, która znajdzie się w takiej sytuacji, może złożyć reklamację do konkretnego banku oraz zgłosić sprawę do Biura Obsługi Interesanta NBP.

Nie wiemy, jakie kroki podejmie zgłaszający interwencję mieszkaniec, ale podobnie jak jemu wydaje się nam niezrozumiałe, żeby Polak w Polsce nie mógł wymienić polskiego banknotu, zwłaszcza jeśli odpowiada parametrom banknotu kwalifikującego się do wymiany. Każdemu z nas zapewne przytrafiła się sytuacja, kiedy dostaliśmy np. w ramach reszty, zniszczony banknot, którego nie chciano przyjmując później w sklepie. Czy w takich sytuacjach banki powinny pomagać, wymieniając banknot „od ręki”, czy piętrzyć trudności, jak w przypadku pana Jerzego?

■ Anna Morawska
naczeln@pultusk24.pl

Prosta i pyszna kuchnia ukraińska - warsztaty kulinarne w pułtuskiej „trzynastce”

Jak zrobić prawdziwy, tradycyjny bursz ukraiński, jak przygotować zrazy ukraińskie, pierożki ziemniaczane czy syrniki? To wszystko już wiedzą uczestnicy, ciesząc się ogromnym powodzeniem, warsztatów kulinarnych w Centrum Dziedzictwa Kulturowego. Tym razem, jak już nietrudno się domyśleć, tematem była tradycyjna kuchnia ukraińska.



Warsztaty odbyły się w niedzielę 22 stycznia. Uczestnikom, którzy przyszli nie tylko popatrzeć czy spróbować, ale także skrzętnie zapisywać, jak wykonuje się poszczególne potrawy, tajniki tradycyjnych ukraińskich dań zdradziły panie reprezentujące społeczność ukraińską Pułtusk: Iryna Diachenko, Tamara Rodenko, Olha Yurts i Tetiana Sonharova. Kuchnia ukraińska to

kuchnia wielu kultur (rosyjskiej, polskiej, żydowskiej, mołdawskiej, rumuńskiej, litewskiej czy ormiańskiej), jednak spo-

sób przygotowania potraw jest charakterystyczny dla kuchni ukraińskiej. Są to potrawy może i niewyrafinowane, ale zachwycają smakiem. Podczas warsztatów panie przygotowały: barszcz ukraiński, zrazy ukraińskie (kotlety ziemniaczane z farszem mięsnym i grzybowym), galuszki poltawskie (kluski na parze) pierożki

z ziemniakami, cebulką i boczkiem oraz na deser – syrniki, czyli placuszki serowe. Sądząc po atmosferze panującej podczas warsztatów, ilości informacji dotyczących nie tylko kuchni, ale i obyczajów ukraińskich oraz efekcie finalnym pracy pań (potrawy zniknęły w okamgnieniu), uczestnicy z pewnością wyszli z warsztatów bardzo usatysfakcjonowani.

■ Anna Morawska
naczeln@pultusk24.pl



ogłoszenie...

OBWIESZCZENIE

Zawiadomienie o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.)

zawiadamiam

że na wniosek Polskiej Spółki Gazownictwa sp. z o.o., w imieniu której działa pełnomocnik Pan Daniel Chrustowski wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci gazowej dystrybucyjnej (max ciś. robocze MOP= do 0,5 MPa) wraz z przyłączem gazowym, na terenie działek nr ewid. 70/11, 70/12, 71/9, 71/12 w obrębie 16 miasta Pułtusk.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 10 § 1 KPA strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz zgłosić do niej ewentualne wnioski, dowody i uwagi.

Zgodnie z art. 78 § 1 KPA, strona ma prawo żądać przeprowadzenia dowodu, który może być uwzględniony, gdy przedmiotem dowodu jest okoliczność mająca znaczenie dla sprawy.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska tel. 23 306 72 37
justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury

2023

31

FINAŁ

29.01.2023

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

Sztab #7116

Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabówcu
zaprasza na wspólne kwestowanie!

W godzinach 8:00-16:00 wolontariusze
przeprowadzą kwestę na ulicach miasta Pułtusk.

Następnie 17:00-20:00 WIECZÓR Z ORKIESTRĄ
Grabówiec 13c

Harmonogram wydarzenia:

17:00-17:30 - koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej OSP Pułtusk
17:30 - początek licytacji
17:30 - 19:45 - koncerty artystów sceny pułtuskiej, występ
artystyczny grupy tanecznej Olgi Nitkowskiej-Brejnak,
"KAWIARENKA POD SERDUSZKIEM",
a w niej słodkości i ciepłe napoje
19:45 - piosenka finałowa
20:00 - światelko do nieba

CHCEMY WYGRAĆ Z SEPSĄ! FINAŁ DLA WSZYSTKICH - MAŁYCH I DUŻYCH

Studniówka maturzystów z Ruszkowskiego

Miniony weekend upłynął pod znakiem studniówek, organizowanych przez maturzystów i rodziców po dwuletniej, pandemicznej przerwie. W takt Poloneza zatańczyli również, ubrani w olśniewające kreacje, uczniowie Zespołu Szkół im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku.

Na swój pierwszy bal maturzyści wybrali Bobrowy Dwór w Smrocku (gm. Szelków, pow. makowski) nad Orzycem, od Pułtusk oddalony o ok. 20 kilometrów. Do dyspozycji mieli przestronną salę, podzieloną

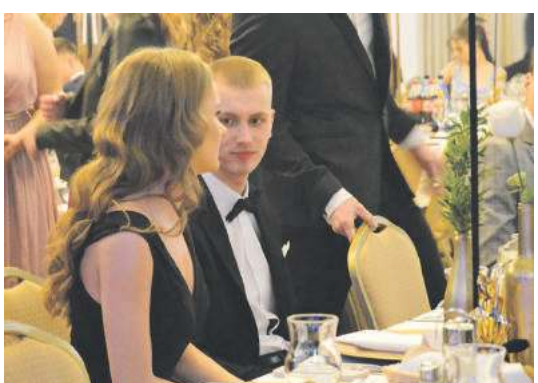
na dwie strefy – parkiet i stoły. Na początku zabawy obecni byli rodzice, dyrekcja i nauczyciele, na czele z wychowawcami maturalnych klas. Życzenia udanej studniówki i pomyślnie zdanych egzaminów złożyła

dyrektor szkoły Anna Kmiołek-Gizara oraz przewodnicząca Rady Rodziców Magdalena Kubacka. Uczniowie podziękowali dyrekcji oraz wychowawcom: Dorocie Majkowskiej (kl. IV tlg), Arturowi Mańkowskiemu (kl. IV tek), Jarosławowi Druchniakowi (kl. tig) i Marynie Prewęckiej (IV LO), pani dyrektor oraz wicedyrektorom: Natalii Borowskiej-Balickiej i Pawłowi Kielei, a także nauczycielowi wychowani fizycznego Szymonowi Śladowskiemu, który przygotował z uczniami



dostojnie zatańczonego Poloneza. Uroczystość prowadzili uczniowie: Marta Śliwka i Kuba Zaręba. Dziękujemy za zaproszenie i życzymy powodzenia na maturze!

■ Anna Morawska
naczelnia.pgp@pultusk24.pl



Studniówkowe menu



Bobrowy Dwór zaserwował mazurzystom pięć ciepłych posiłków, mnóstwo przekąsek, a także owoce, desery na poje ciepłe i zimne.

Pierwszym ciepłym daniem, podanym przed rozpoczęciem zabawy, był krem pomidorowy z parmezanem i grzankami lub – do wyboru – rosół, a do tego kotlet schabowy z ziemniakami i bukietem surówek. Około godz. 23:00 podano kieszeń drobiową nadziewaną suszonymi pomidorami i serem mozzarella w sosie pesto lub – do wyboru – polędwiczki wieprzowe w sosie grzybowym, ziemniaki opiekane i surówka z białej kapusty. Ostatnim ciepłym posiłkiem był barszczyk z pasztecikiem mięsnym. W międzyczasie można było uzupełnić kalorie stracone na parkiecie przekąskami: nuggetsami z dipami, pieczonymi mięsami, tortillkami z kurczakiem, sałatką gyros i sałatką jarzynową.

Za sto dni matura!



Maturzyści z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Gołd-kowie rozpoczęli w sobotę (21 stycznia) cykl tegorocznych studniówek. W sali weselnej Belle Epoque w Winnicy, tradycyjnego poloneza zatańczyły trzy klasy czwarte technikum.

Uczniów, ich rodziców i nauczycieli oraz zaproszonych gości powitała dyrektor szkoły – Ewa Leszczyńska, oficjalnie rozpoczynając studniówkę. W imieniu rodziców głos zabrała Katarzyna Przewłocka, która podziękowała nauczycielom za trud włożony w edukację ich dzieci, a samym uczniom życzyła dobrej zabawy i powodzenia na zbliżających się egzaminach, nie zabrakło także chwili wspomnień. Życzenia maturzystom złożyły również szefowe związków nauczycielskich – Maria Korbał (ZNP) oraz Jolanta Siejbik (Solidarność). Bal studniówkowy był także okazją do podziękowań. Uczniowie wręczyli piękne kwiaty dyrekcji – dyrektor Ewie Leszczyńskiej, wicedyrektor Annie Kwiatkowskiej, kierownik praktycznej nauki zawodu Elizie Dembe-Stań-

czak i kierownik internatu Elżbiecie Tomczak oraz wychowawczyniom: Magdalenie Stępniewskiej, Ewelinie Frączkowskiej-Khadhraoui i Anecie Szypińskiej. Po części oficjalnej, maturzyści rozpoczęli zabawę przy muzyce zapewnionej przez duet Rosso Brothers. Zachęcamy do odwiedzenia naszej fotogalerii na stronie www.pultusk24.pl, po więcej zdjęć ze Studniówki.

■ Karolina Pawleńska
karolina.pawlenska@pultusk24.pl



Grzegorz Hubert Gerek



*Nie tylko
o Pułtusk*

Rok 1863

160 lat temu, w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku, wybuchło Powstanie Styczniowe – narodowy zryw, którego uczestnicy chcieli zbrojnie wywalczyć Polskę wolną od zaborców. Powstanie zakończyło się klęską, ale na powstańczej legendzie ukształtowały się pokolenia Polaków, w tym to, które na czele z Piłsudskim wolną Polskę odzyskało.

W świadomości większości Polaków Powstanie Styczniowe jawi się jako wydarzenie, w którym wszyscy Polacy, mający za sobą sympatię całej niemal Europy, walczyli z potężnym imperium zła. Jest w tym micie tylko trochę prawdy. W Powstaniu wzięło udział bezpośrednio około dwustu tysięcy Polaków, a sympatyzowało z nim pewnie kilka milionów. Reszta (a było nas wtedy ponad dwadzieścia milionów) była obojętna albo wroga powstańcom. Postawę przytłaczającej większości polskich chłopów boleśnie pokazał Stefan Żeromski w „Wiernej rzece”. Duża część ówczesnych konserwatystów, na czele z hrabią Wielopolskim, prowadziła politykę jawnie prorosyjską. Gen zdrady mieli od czasu, gdy w Targowicy ogłosili napisany w Moskwie plan zatrzymania w Rzeczypospolitej oświeceniowych reform. I nie wyleczyli ich szubienice stawiane przez lud Warszawy w 1794 roku. Ogromny wpływ na stosunek do Powstania miały działania i zaniechania Watykanu. W niejedynej bowiem głowie zło-wieszczco brzmiały słowa encykliki papieża Grzegorza XVI „Cum primum” z 1832 roku, w której zdecydowanie potępił Polaków buntujących się przeciw legalnej władzy cara! Także papież Pius IX, zasiadający na tronie piotrowym w trakcie Powstania Styczniowego twierdził, że car ma prawo stłumić „niesprawiedliwy rokosz”. Z drugiej strony niezwykle patriotyczną postawą wykazało się wielu zwykłych, szeregowych kapłanów z księdzem Stanisławem Brzóska – dowódcą ostatniego powstańczego oddziału na czele.

W Europie na szczęście nie wszyscy patrzyli na Polaków jak na niegodnych zbawienia buntowników, diabłów, jakobinów i krwawych rewolucjonistów. Społeczeństwa wielu krajów, zwłaszcza niemieckich wspierały buntowników. Znamienne, że im bardziej postępowe (dziś byśmy powiedzieli liberalne, lewicowe, europejskie) środowiska, tym większa wówczas sympatia wobec Polski i Polaków. Zapewne nie mieści się to w głowach sympatyków prawicy, ale w 1866 roku z okazji 3. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego nie kto inny jak Karol Marks mówił: „istnieje tylko jedna alternatywa dla Europy: albo azjatyckie barbarzyństwo pod przywództwem moskiewskim zaleje ją jak lawina, albo Europa musi odbudować Polskę, stawiając między sobą a Azją 20 milionów bohaterów, by zyskać na czasie dla dokonania swego społecznego odrodzenia”. Niestety żaden z ówczesnych europejskich rządów, hołdujących polityce równowagi, nie był zainteresowany wojną z carem o wolną Polskę.

Mimo klęski Powstanie zostawiło w sercach Polaków trwałą, pielęgnowany ślad. W cztery dekady później, wychowane na kulcie roku 1863 pokolenie patriotów, na czele z Józefem Piłsudskim było gotowe, bo o Polskę znów walczyć. Od rewolucji 1905 do wielkiej wojny 1914-1918 ta gotowość zamieniała się w czyn. I choć byli tacy – jak Roman Dmowski – co kandydowaniem do rosyjskiej Dumy legitymizowali podległość „prywiślańskiego kraju” do wielkiej Rosji, to myśl o wolnej, demokratycznej i niepodległej Polsce przetrwała. W sierpniu 1914 roku Pierwsza Kompania Kadrowa wyruszyła z Krakowa bić się z Moskalami. Można rzec, że 11 listopada 1918 roku był tylko i aż konsekwencją buntu pokolenia, dla którego legenda Powstania Styczniowego była najważniejszą inspiracją. A w 1920 roku odrodzona Polska, o której mówił Marks, stawiała opór „azjatyckiemu barbarzyństwu”, które w imię bolszewickiej rewolucji chciało zalać Europę. Dziś z „azjatyckim barbarzyństwem” walczy Ukraina, a Polska jest jednym z jej najlepszych sojuszników. Papież ma w tej sprawie znów inne zdanie.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

• Z ARCHIWUM PGP •

Pułtuskie finały WOŚP

Już w najbliższy weekend odbędzie się 31. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na terenie powiatu pułtuskiego zarejestrowały się dwa sztaby – OSP Grabówiec i OSP Świercze. Nie zapominajmy jednak, że przez 28 lat zbiórki oraz finał WOŚP organizował Zespół Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtusku. Przez ten czas sztab zebrał 1.092.133,10 zł, a pułtusk szpital otrzymał w tym okresie od Fundacji WOŚP sprzęt i aparaturę medyczną o wartości 880.342,16 zł. W Finał angażowały się samorządy, MCKiS oraz całe pokolenia wolontariuszy. Przypomnijmy sobie te finały z naszych archiwalnych fotografii. Do setek zdjęć z wielu lat finałów WOŚP możecie dotrzeć w prosty sposób – skanując kody QR z dołu strony.



Pozostał Polonez i dobra zabawa

Kreacje jak na czerwony dywan, fryzury i makijaże z salonu. Na stołach wykwinne potrawy, eleganckie dekoracje, a na parkiecie DJ – dziś to studniówkowy standard. Dawniej bale maturalne organizowane były w szkołach. Sale, w których odbywała się zabawa, dekorowali sami uczniowie. Stroje były eleganckie, ale skromne, a dobrego zachowania uczniów strzegli nauczyciele. O zwyczajach studniówkowych z lat 60-80. XX wieku, uczennicom Zespołu Szkół im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku opowiedziała Zofia Wróbel – absolwentka Liceum Pedagogicznego w Pułtusku w latach 1955-1960, wieloletnia nauczycielka j. polskiego w ZSZ.

– Wśród młodzieży było zróżnicowane środowisko. Istniał podział na szkoły męskie oraz żeńskie. W późniejszych latach podział ten coraz częściej zniknął. Aktualnie nie mamy klasyfikacji według płci, ewentualnie są to znikome jednostki – mówi Zofia Wróbel. Szkoła, jak widać, była zupełnie inna, zanim więc przedstawimy zwyczaje studniówkowe, warto pokazać, jakie normy stroju i zachowania obowiązywały uczniów.

Jak wyglądał wzór przykładowego ucznia?

Dziewczyny do klasy piątej nie miały przyzwolenia na makijaż, ani na kręcenie włosów, wyjątek stanowiły naturalne loki. Zasady dotyczące stroju były tak rygorystyczne, że uczennice były nazywane zakonnicami! Dziewczęta nosiły długie spódnice, bluzki na długie rękawy i bez głębokiego dekoltu. Chłopcy mieli włosy ścięte, lecz nie za krótko (nie mogli być łysi), niedopuszczalny był również zarost. Niezależnie od płci każda uczennica i uczeń musieli nosić tarcze, a w szkole zmieniać obuwie.

Szkolne „przestępstwa”

Karygodne było, aby młoda dziewczyna była w ciąży, taka sytuacja groziła wydaleniem ze szkoły. Palenie tytoniu i picie alkoholu było srogo zakazane. Nauczyciele pilnowali, aby nic takiego nie miało miejsca. Oko nauczyciela musiało być wszędzie!

Przygotowania do studniówki

Przygotowania do studniówki trwały około tygodnia. Bale odbywały się wówczas w szkołach, przeważnie w największej sali, czyli gimnastycznej, a jej przystrojeniem zajmowali się uczniowie. Każda studniówka miała swój temat przewodni i do niego dostosowywano dekoracje. Ich wykonanie było zadaniem uczniów – własnoręcznie wycinali dekoracje z papieru, malowali ozdoby i wspólnie je przywieszali. Obowiązkowym elementem była wojskowa siatka maskująca wieszana na suficie, dzięki której robiło się przytulniej. W tej samej konwencji przystrajano również hol i sale służące do poczęstunku (jadalnia, świetlica). W międzyczasie kółko fotograficzne przygotowywało zaproszenia dla nauczycieli. W szkole było dużo uczennic, na tyle dużo, że brakowało partnerów. Ściągano więc chłopców z innych szkół, m.in. ze szkoły Oficerskiej w Zegrzu. Na bal nie można było zaprosić



Narodowe Archiwum Cyfrowe

kolegów z klas młodszych ani starszych, nawet z równoległych.

Podczas stanu wojennego, w 1982 r., był problem z zaopatrzeniem studniówki w żywność (ze względu na kartki (czyli talony umożliwiające zakup konkretnej, ograniczonej ilości danego produktu). Bal w tamtym czasie trwał od 18:00 do 22:00 z powodu godziny policyjnej.

Pierwszy poważny bal

Strój maturzystów był już z góry ustalony. Dziewczęta – biała bluzka lub koszula, długa spódnica zazwyczaj czarna oraz w niektórych szkołach fartuszek. Chłopcy zakładali garnitury, obowiązkowo biała koszula i krawat. Nauczyciele nie mieli wytycznych odnośnie stroju. Co ciekawe, dokładnie te same ubrania, które uczniowie nosili na studniówce, były zakładane na egzaminy końcowe. Tak ubrani uczniowie rozpoczynali studniówkę tak jak dziś – Polonezem.



W pierwszej parze występował dyrektor szkoły. Nauczyciele na studniówce byli obecni wraz z małżonkami. Po Polonezie był czas na posiłek, a następnie tańce, ale z tymi bywało różnie – chłopcy głównie siedzieli, zaś dziewczęta bawiły się wspólnie. W tamtych latach panowała moda na muzyków i ich zespoły, jednym z nich był Marek Sierocki, którego kapela wystąpiła na jednej ze studniówek. Impreza dla opiekunów przebiegała inaczej, stali pod ścianami i obserwowali uczniów, a ich oczy musiały być wszędzie. Patrzyli głównie na uczennice, kładąc nacisk na to, aby żaden chłopiec przypadkiem nie spędzał zbyt dużo czasu z jedną dziewczyną. Maturzystkom nie wolno było nigdzie wychodzić, zwłaszcza z kolegami. To samo dotyczyło nieproszonych gości – wejścia były tak strzeżone, że nikt spoza szkoły i zaproszonych gości nie był w stanie dostać się na bal.

Dzisiejsze studniówki – jak widać – nie mają tyle zasad. Nie ma wymogów dotyczących strojów, czy wyboru partnerów, uczniowie mają zdecydowanie więcej wolności i nie są angażowani w przygotowania dekoracji sali. Z dawnymi balami, poza Polonezem, łączy ich jedno – dobra zabawa i widmo zbliżającej się matury, którą należy zdać jak najlepiej.

Inga Izdebska, Natalia Bieniek, Anna Karp, Kinga Grochowska, Martyna Bachor, Maria Rzekowska – Ruszek News

Oprac. A. Morawska

Kacper Knochowski

Młodzi
mają głos



Młodszy analityk ds. polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Student politologii na UKSW. Prezes Koła Naukowego Badań nad Europą. Współpracuje z: Instytutem Prawa Wschodniego; Instytutem Nowej Europy. Rodowity pułtuszczanin.

Posel ziemi pułtuskiej kontra trudne pytania

W ubiegłym tygodniu, jak zwykł sam o sobie mawiać Henryk Kowalczyk, poseł ziemi pułtuskiej zawitał u Roberta Mazurka. Już na samym początku redaktor zapytał ministra o haniebne zachowanie posłów PiS-u, którzy zapisują się do różnego rodzaju komisji pomocy danym grupom społecznym, pobierają za to wynagrodzenie, a później praktycznie nic nie robią. W tym konkretnym przypadku chodzi oczywiście o podkomisję pomocy osobom niepełnosprawnym. Poseł ziemi pułtuskiej starał się ze wszystkich sił uciec od odpowiedzi na pytania R. Mazurka, robiąc różnego rodzaju „fikołki”, jednakże praktycznie jak zawsze skompromitował się przed wyborcami. Podczas rozmowy zaciekała mnie jeszcze jedna kwestia poruszona przez redaktora RMF. Mianowicie dziennikarz zapytał wicepremiera o wzrost cen energii w Polsce. Prawdą jest, że rachunki za np. gaz i prąd indywidualnym odbiorcom, ale również firmom, szybują w górę. Jednakże minister powiedział, że wszystko jest tak, jak być powinno, a ci którzy nie widzą osłonowych działań rządu „nie chcą (ich) zobaczyć, bo może mają okazję do wyjątkowego podniesienia cen” (są to dokładnie zacytowane słowa wicepremiera). Zinterpretować tę wypowiedź można w następujący sposób – rząd robi wszystko dobrze, tylko przedsiębiorcy, ci wredni kapitaliści i ludzie majetni, żerują na krzywdzie zwykłych ludzi. Trudno jakkolwiek skomentować te jakże żalosne słowa jednego z najważniejszych polityków w państwie. To właśnie przez takie osoby zwykli Polacy patrzą na siebie „spod byka” i jeden drugiemu nie ufa.

16 stycznia Parlament Europejski wystosował rezolucję w sprawie utworzenia trybunału do spraw zbrodni przeciwko Ukrainie. Tym samym, po raz kolejny, ponownie potępił w najostrzejszych słowach „niesprowokowaną, nielegalną i nieuzasadnioną rosyjską wojnę napastniczą przeciwko Ukrainie”. Unia Europejska po raz kolejny pokazała, że solidaryzuje się z Ukrainą. Państwa wchodzące w skład Wspólnoty, jak nikt inny, najbardziej pomogły ludności cywilnej, która uciekła z kraju przed wojną. Dzięki szybkiemu wystosowaniu sankcji przeciwko Federacji Rosyjskiej przez państwa UE Ukraina może nadal walczyć oraz posiada mentalną pomoc ze strony swoich partnerów z Zachodu. Co jest z jednej strony komiczne, a z drugiej zaś straszne, to fakt, że Parlament Europejski, przez zatwierdzałych przeciwników UE, jest tuż przy Komisji Europejskiej uznawany za największego wroga ich suwerenności. Co wydaje się być hipokryzją to fakt, że z jednej strony chcą oni zwycięstwa Ukrainy w wojnie z Rosją, a z drugiej sprzeciwiają się wartościom, które reprezentuje Wspólnota. Problem w tym, że Ukraińcy walczą i giną za właśnie te wartości, które reprezentuje UE. Oni nie negują wartości praworządności w państwie, które przecież tak otwarcie krytykują rządy m.in. Polski i Węgier. Oni chcą demokracji opartej na rządach prawa, a nie autorytarnej władzy. Chcą wspólnej polityki bezpieczeństwa, której otwarcie sprzeciwiają się rządy państw Europy Środkowej. Sęk w tym, że oni za te wartości tracą życie, a my nie potrafimy tego docenić...

Strażackie podsumowanie 2022 roku

Wybrane akcje ratowniczo-gaśnicze, część 1 (styczeń-czerwiec)

14 STYCZNIA - POŻAR LAKIERNI W PUŁTUSKU PRZY UL. MICKIEWICZA



Fot. Facebook/Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku

Do Stanowiska Kierowania (SK) KP PSP w Pułtusku wpłynęła formatka „pożar lakierni”. Brak jakiegokolwiek informacji o charakterystyce budynku. Do zdarzenia zadysponowano trzy zastępy z JRG oraz jeden zastęp z OSP Głodowo. Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastano pożar w całej kubaturze stalowej hali produkcyjnej (lakierni) o wymiarach 8m x 20m. Od właściciela obiektu uzyskano informację, że w budynku nie ma osób poszkodowanych, zasilanie energii elektrycznej zostało odłączone oraz że w środku znajduje się zbiornik z olejem opałowym w ilości około 500 litrów. KDR ze względu na dużą intensywność pożaru oraz dużą ilość materiału palnego polecił zadysponować dodatkowe siły i środki. Działania SP polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, podaniu trzech prądów wody oraz dwóch prądów piany ciężkiej na zbiornik z olejem opałowym. Przybyłe na miejsce zdarzenia zastępy z OSP wsparły działania JRG. Ratownicy zabezpieczeni w sprzęt ochrony dróg oddechowych (SODO) dogasili pozostałe zarzewia ognia znajdujące się wewnątrz budynku. Budynek monitorowany był cały czas przy użyciu kamery termowizyjnej. Na czas prowadzonych działań droga powiatowa była zamknięta.

26 STYCZNIA - POŻAR KOTŁOWNI W BUDYNKU JEDNORODZINNYM W PUŁTUSKU PRZY UL. BIAŁOWIEJSKIEJ

Na miejscu zdarzenia zastano rozwinięty pożar przybudówki, w której znajdowała się kotłownia. Bezpośrednio zagrożone

były butle LPG, znajdujące się w metalowej klatce w odległości około trzech metrów od pomieszczenia kotłowni oraz garaż, znajdujący się na sąsiedniej posesji. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, udzieleniu wsparcia psychicznego kobiecie, usunięciu osób postronnych, ewakuacji czterech mieszkańców z

dwóch sąsiednich budynków oraz podaniu dwóch prądów wody w natarciu na palące się pomieszczenie kotłowni i kosz z butlami LPG 11 kg. Poszkodowana kobieta została przekazana ZRM, który po przebadaniu pozostawił ją na miejscu zdarzenia. Dalsze działania polegały na odłączeniu energii elektrycznej i wprowadzeniu rotacji zabezpieczonej w SODO i kamerę termowizyjną do wnętrza pomieszczenia kotłowni oraz równoległych działaniach polegających na rozbiórce poszycia dachowego, elewacji budynku i elewacji sąsiedniego garażu. Po ugaszeniu pomieszczenia kotłowni ratownicy odnaleźli jeszcze trzy butle LPG 11 kg i jedną 5 kg, które poddane były oddziaływaniu ognia. Na wyniesione z kotłowni butle podawano prąd wody w celu schłodzenia. Ratownicy usunęli nagromadzony materiał palny i przelewali go prądem piany średniej. Pomieszczenia przewietrzono oraz sprawdzono kamerą termowizyjną i detektorem wielogazowym. W działaniach brało udział łącznie 14 strażaków PSP i OSP, 2 funkcjonariuszy Policji, 2 ratowników medycznych, 2 funkcjonariuszy Straży Miejskiej oraz 2 pracowników Pogotowia Energetycznego.

27 STYCZNIA - WYPADEK SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO W KARNIEWKU

Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastępów z JRG zastano samochód ciężarowy z naczepą leżący w przydrożnym rowie. Kierujący pojazdem opuścił samochód z pomocą strażaka z jednostki PSP w Makowie Mazowieckim, który najechał na miejsce zdarzenia w czasie wolnym od służby. Strażak wykonał dostęp do osoby poszkodowanej poprzez wybite szyby bocznej w pojeździe, a następnie ewakuował poszkodowanego mężczyznę z pojazdu. W trakcie ewakuacji na miejscu zdarzenia zatrzymała się przejeżdżająca karetka pogotowia. Poszkodowany mężczyzna został

odprowadzony przez ratownika z JRG do karetki, gdzie została udzielona mu pomoc medyczna. Działania SP w pierwszej fazie polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, kierowaniu ruchem, rozwinięciu linii gaśniczej w zabezpieczeniu pożarowym. W wyniku szczegółowego rozpoznania nie stwierdzono zagrożenia pożarowego oraz ekologicznego. Po dojeździe na miejsce zdarzenia zastęp z OSP Pokrzywnica zorganizowano wahadłowe kierowanie ruchem na DK 61. Przybyły na miejsce ZRM przejął poszkodowanego od ratowników medycznych, a następnie przetransportował go do szpitala. Dalsze działania SP polegały na zabezpieczeniu oraz oświetleniu miejsca zdarzenia. Na miejsce zdarzenia przybył właściciel firmy transportowej, który zapewnił zorganizowanie pojazdu ciężarowego, na który zostaną przeładowane pustaki oraz holownik, który wyciągnie pojazd ciężarowy z przydrożnego rowu. Na miejsce zdarzenia przybyli przedstawiciele zarządcy drogi. Zastępy z JRG zakończyły działania. Na miejscu zdarzenia pozostał zastęp z OSP Pokrzywnica oraz zadysponowano dodatkowo zastęp z OSP Dzierżenin, których zadaniem było dalsze zabezpieczanie miejsca zdarzenia, wahadłowe kierowanie ruchem oraz oświetlenie miejsca zdarzenia. Po dotarciu na miejsce zdarzenia dwóch holowników ruch na DK 61 został zablokowany, Policja zorganizowała objazdy przez okoliczne miejscowości. Holowniki wydobyły pojazd z rowu, a następnie odholowały na parking właściciela. Na zakończenie działań ratownicy wraz z przedstawicielami zarządcy drogi uprzątnęli jezdnię z pozostałości wypadkowych.

25 LUTEGO - POŻAR SAMOCHODU OSOBOWEGO W GARAŻU OBOK BUDYNKU MIESZKALNEGO W ZBROSZKACH

Do Stanowiska Kierowania KP PSP wpłynęło zgłoszenie z CPR „pożar samochodu w garażu - budynek jednorodzinny”. Do zdarzenia zadysponowano dwa zastępy z JRG Pułtusk oraz dwa zastępy z OSP Winnica. Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastano pożar samochodu osobowego wewnątrz garażu, stanowiącego przybudówkę do budynku mieszkalnego jednorodzinnego. Na dachu garażu znajdowały się panele fotowoltaiczne oraz panele solarne. Ratownicy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i odłączyli energię elektryczną w budynku jednorodzinnym oraz w garażu. Zabezpieczeni w sprzęt ochrony dróg oddechowych, podali dwa prądy gaśnicze w natarciu na palący się samochód oraz wewnątrz garażu. KDR polecił zadysponować dodatkowe siły i środki. Zadysponowano zastępy z OSP Przewodowo oraz OSP Rębokowo. Z garażu ratownicy wynieśli butlę propan-butan o wadze 11 kg oraz butlę z gazem spawalniczym. Po dojeździe do zdarzenia Z-cy Dowódcy JRG podtrzymał decyzję poprzednich KDR oraz polecił częściową rozbiórkę przykrycia dachowego z blachy trapezowej ze względu na pożar ukryty, który

rozwinął się w ociepleniu z wełny mineralnej w przestrzeni pomiędzy sufitem z płyt OSB a dachem. Po zlokalizowaniu pożaru działania polegały na usuwaniu pojedynczych zarzewi ognia na poddaszu, gdzie wykonywany był dostęp oraz strącaniu nadpalonych części wełny mineralnej przy użyciu bosaka sufitowego i przelewaniu ich prądem gaśniczym. Ratownicy przy pomocy wentylatora osiowego oddymili część nieużytkowego poddasza, gdzie znajdował się pożar ukryty. Wszystkie pomieszczenia zostały sprawdzone kamerą termowizyjną - zagrożenia nie stwierdzono. W trakcie prowadzonych działań prowadzono wentylację zadymionych pomieszczeń w budynku. W działaniach brało udział 26 strażaków i 2 funkcjonariuszy Policji.

2 MARCA - POŻAR BUDYNKU JEDNORODZINNEGO W PUŁTUSKU PRZY UL. BIAŁOWIEJSKIEJ

Na miejscu zdarzenia zastano pożar w pomieszczeniu kuchennym na pierwszej kondygnacji nadziemnej (budynek posiadał trzy kondygnacje w tym piwnica) oraz zadymienie w całym budynku. Kobieta zamieszkująca budynek opuściła obiekt przed przybyciem SP i nie uskarżała się na żadne dolegliwości. Przybyły na miejsce ZRM przebadł kobietę i pozostawił na miejscu zdarzenia. Mieszkancka poinformowała, że w budynku nie ma innych osób. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu zasilania elektrycznego w budynku i wprowadzeniu rotacji zabezpieczonej w sprzęt ochrony układu oddechowego (SODO) do wnętrza budynku z linią gaśniczą, co pozwoliło zlokalizować i ugasić pożar w pomieszczeniu kuchennym na parterze. Rota II zabezpieczona w SODO udała się do wnętrza budynku w celu przeszukania wszystkich pomieszczeń, a następnie po zlokalizowaniu pożaru otworzyła wszystkie okna, umożliwiając oddymienie budynku. Ratownicy z pomieszczenia objętego pożarem wynieśli na zewnątrz dwie butle propan butan 11 kg. Jedna z nich została poddana oddziaływaniu cieplnemu. Butle zostały schłodzone rozproszonym prądem wody i przez cały czas trwania działań były monitorowane kamerą termowizyjną. Przybyły na miejsce zdarzenia zastęp z OSP Głodowo wsparł działania zastępów z JRG. Dalsze działania ratowników polegały na wyrzuceniu nadpalonych elementów wyposażenia pomieszczenia kuchennego przez okno oraz przelaniu ich wodą. Następnie wszystkie pomieszczenia zostały sprawdzone detektorem wielogazowym na obecność substancji szkodliwych - zagrożeń nie stwierdzono.

29 KWIETNIA - POŻAR GARAŻU W GZOWIE

Do SK KP PSP wpłynęła formatka o treści „za numerem 73 po lewej stronie za stacją 'Moja' pożar domu, pali się dach, rozmowa trwa”. Do działań zadysponowano trzy zastępy z JRG oraz zastęp z OSP Pokrzywnica.



W trakcie dojazdu jednostek do miejsca zdarzenia dyżurny SK KP PSP otrzymał telefon z CPR, że w budynku prawdopodobnie znajduje się jedna osoba. Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastępów z JRG zastano pożar murowanego, parterowego garażu w całej kubaturze o powierzchni około 100 m² krytego blachą. KDR uzyskał informacje od mieszkańców sąsiedniego budynku, że prawdopodobnie w budynku może znajdować się jedna osoba. Dyżurny zadysponował dodatkowo OSP Trzepowo i OSP Pobylkowo Duże. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu energii elektrycznej i podaniu dwóch prądów wody w natarciu na palący się budynek, co pozwoliło zlokalizować pożar. Rozwinięty pożar nie pozwalał na wprowadzenie rotacji do środka budynku. Działania ograniczały się do podawania prądów wody z zewnątrz. Na miejsce zdarzenia przybyły zastępy z OSP Pokrzywnica i OSP Trzepowo zasilając zastęp z JRG. Dalsze działania ratowników zabezpieczonych w SODO polegały na dogaszaniu pozostałych zarzewi ognia, przeszukiwaniu i oddymianiu pomieszczeń oraz pracach rozbiórkowych. W trakcie działań zawaleniu uległa jedna ze ścian zewnętrznych budynku. Strażacy w trakcie przeszukiwania pogorzeliska na parterze znaleźli ciało mężczyzny leżącego na łóżku. Ze względu na rozległe zwęglenie ciała, ratownicy odstąpili od udzielania kpp. Na miejsce zdarzenia przybył i przejął dowodzenie Komendant Powiatowy PSP pełniący dyżur oficera operacyjnego tego dnia. Dalsze działania polegały na oświetleniu terenu akcji oraz dalszym dogaszaniu zarzewi ognia. Na miejsce zdarzenia przybyła grupa operacyjna policji wraz z prokuratorem i lekarzem, który stwierdził zgon mężczyzny. W działaniach brało udział 22 strażaków, 5 funkcjonariuszy Policji, 2 ratowników medycznych, lekarz i prokurator.

27 MAJA - POŻAR DREWNIANEGO DOMKU LETNISKOWEGO W SZYGÓWKU

Do SK KP PSP wpłynęła formatka „pożar - najprawdopodobniej las”.



W trakcie dysponowania zastępu ratowniczego wpłynęła aktualizacja formatki „drewniany, cały dach w płomieniach...”. Zadysponowano zastępy z JRG oraz zastępy z OSP Obryte i OSP Zambski Kościelne. Wydłużony czas dojazdu do zdarzenia spowodowany był bardzo wąskimi leśnymi drogami dojazdowymi do miejsca zdarzenia. KDR musiał udać się na rozpoznanie pieszo około 200 m. Na miejscu zastano pożar budynku letniskowego drewnianego w całej kubaturze. Istniało zagrożenie, że pożar rozprzestrzeni się na pobliskie budynki letniskowe. Po dojeździe na miejsce zdarzenia zastępów JRG ratownicy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli energię elektryczną w skrzynce energetycznej w pobliżu budynku. Następnie ratownicy zabezpieczeni w SODO podali dwa prądy wody, jeden w natarciu na palący się budynek, drugi w obronie na sąsiednie budynki. Pożarem objęte były również drzewa będące w bliskim sąsiedztwie budynku letniskowego oraz skuter wodny na przyczepce. Po dojeździe na miejsce zdarzenia dodatkowego zastępu z OSP Obryte, KDR polecił podać kolejny prąd wody w natarciu na palący się budynek oraz zadysponować na miejsce zdarzenia pogotowie energetyczne. Na miejsce zdarzenia przybył ZRM, który pozostał przy zdarzeniu dopóki ratownicy nie przeszukali wszystkich pomieszczeń budynku letniskowego. W wyniku przeszukania budynku wykluczono obecność osób. Na miejsce zdarzenia przybył zastęp z OSP Zambski Kościelne, który zasilł w wodę zastępy z JRG. Dalsze działania na miejscu zdarzenia polegały na dogaszaniu zarzewi ognia, a także monitorowaniu przy użyciu kamery termowizyjnej sąsiedniego budynku, w którym okopceni uległa ściana sąsiadująca z budynkiem objętym pożarem oraz stopiła się podbitka w budynku - zagrożenia nie stwierdzono. KDR polecił zastępowi z OSP Obryte zorganizowanie punktu wodnego na rzece Narew, która przebiegała w pobliżu domków letniskowych około 300 m od miejsca zdarzenia. Pomieszczenia domku letniskowego przewentylowano przy użyciu wentylatora osiowego, a następnie sprawdzono przy użyciu

kamery termowizyjnej - zagrożeń nie stwierdzono. Na czas prowadzonych działań na zabezpieczenie rejonu operacyjnego zadysponowano zastęp z OSP Głodowo.

17 CZERWCA - WYPADEK DWÓCH SAMOCHODÓW OSOBOWYCH W MSC. MOSZYN

Do SK KP PSP wpłynęła informacja z CPR Radom: „Przed tabliczką Gromin od strony Pułtusk, droga 618, dwa pojazdy osobowe, zderzenie czołowe. W jednym pojeździe dwie osoby, które nie wychodzą z pojazdu”. Do działań zadysponowano dwa zastępy z JRG oraz jeden zastęp z OSP Trzciniec. Po przybyciu na miejsce zdarzenia i przeprowadzeniu rozpoznania, KDR stwierdził, że w zdarzeniu uczestniczyły dwa samochody osobowe: Toyota Yaris leżała na lewym boku poza jezdnią, a Ford Focus stał na kołach na jezdni w poprzek drogi. Pojazdami podróżowało łącznie cztery osoby (trzy kobiety i mężczyzna). Dwie kobiety z leżącego pojazdu nie mogły samodzielnie wyjść z samochodu (były przytomne), z drugiego samochodu dwie osoby (kobieta i mężczyzna) wyszły o własnych siłach. KDR zgłasza potrzebę trzech ZRM. Siły i środki jednostek ppoż. są wystarczające. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, w tym zablokowaniu ruchu na drodze wojewódzkiej w obydwu kierunkach, odłączeniu klem akumulatora i ewakuacji dwóch kobiet poszkodowanych, znajdujących się w leżącym pojeździe, na noszach typu deska. Pierwszą z kobiet przeniesiono bezpośrednio do ZRM przybyłego na miejsce zdarzenia. Następnie udzielano kpp drugiej kobiecie (wsparcie psychiczne, założenie opatrunku osłaniającego na rany głowy i prawej ręki, założenie kołnierza ortopedycznego) oraz kierowcy Forda (wsparcie psychiczne, założenie kołnierza ortopedycznego, oraz założenie opatrunku osłaniającego na rany lewej kończyny górnej i dolnej). Na miejsce przybyły kolejne dwa ZRM-y i LPR. Poszkodowanych wraz z wypełnionymi kartami udzielonej kwalifikowanej pierwszej pomocy przekazano służbom medycznym. Kobieta podróżująca Fordem odmówiła udzielenia KPP. Po kilkunastu minutach kobieta zaczęła uskarżać się na ból w klatce piersiowej, pomocy medycznej udzielił jest obecny na miejscu zdarzenia ZRM. Wszystkie osoby uczestniczące w zdarzeniu zostały zabrane do szpitali. Na czas prowadzonych działań droga wojewódzka nr 618 była zablokowana w obydwu kierunkach. Policja organizowała objazdy. Na miejscu pozostał zastęp z OSP Trzciniec, którego działania polegały na zabezpieczeniu miejsca wypadku do czasu zakończenia czynności dochodzeniowo-śledczych, prowadzonych przez Policję. Uszkodzone samochody zostały zabrane przez przybyłe na miejsce lawety. Na czas prowadzonych działań na zabezpieczenie operacyjne rejonu zadysponowano zastęp z OSP Głodowo.

KRONIKA STRAŻACKA 998

PRZEWODOWO-MAJORAT. Wypadek z udziałem 13-latka

W poniedziałek 16 stycznia, cztery zastępy: trzy z JRG Pułtusk (8 ratowników) oraz jeden z OSP Przewodowo (3 ratowników) usunęły skutki wypadku drogowego w miejscowości Przewodowo-Majorat gm. Gzy. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy trzynastoletniemu poszkodowanemu chłopcu.

KĘPA ZATORSKA. Dachowanie samochodu osobowego

W poniedziałek 16 stycznia, dwa zastępy: jeden z OSP Pniewo (4 ratowników) oraz jeden z OSP Drwały (6 ratowników) usunęły skutki dachowania samochodu osobowego w miejscowości Kępa Zatorska gm. Zatory. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy poszkodowanej kobiecie oraz kierowaniu ruchem na drodze powiatowej.

GODACZE. Pożar samochodu

We wtorek 17 stycznia, pięć zastępów: trzy z JRG Pułtusk (8 strażaków) oraz dwa z OSP Świercze (8 strażaków) zadysponowano do pożaru samochodu osobowego, znajdującego się w garażu w budynku mieszkalnym. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz ugaszeniu palącego się samochodu i pomieszczenia, w którym się znajdował. Osób poszkodowanych w zdarzeniu nie odnotowano.

PUŁTUSK. Podejrzenie ulatniającego się gazu

W czwartek 19 stycznia, jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 ratowników) zadysponowano do wyczuwalnego zapachu gazu w mieszkaniu przy ulicy Widok w Pułtusku. Po przybyciu na miejsce i przeprowadzonym rozpoznaniu ustalono, że zapach unosi się po wcześniejszej wymianie butli gazowej. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz przewietrzeniu mieszkania.

PUŁTUSK. Alarm z czujki tlenu węgla

W piątek 20 stycznia, jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 ratowników) zadysponowano do załączonej czujki tlenu węgla w mieszkaniu przy ulicy Benedyktyńskiej w Pułtusku. Po przybyciu na miejsce i przeprowadzeniu pomiaru zagrożeń nie stwierdzono.

WIELĄTKI ROSOCHATE. Wypadek na drodze wojewódzkiej

W sobotę 21 stycznia, trzy zastępy: jeden z JRG Pułtusk (4 ratowników), jeden z JRG Wyszaków (4 ratowników) oraz jeden z OSP Pniewo (6 ratowników) usunął skutki wypadku drogowego samochodu osobowego na drodze wojewódzkiej w miejscowości Wielątki Rosochate powiat wyszkowski.

CIÓŁKOWO RZĄDOWE. Pożar sadzy w kominie

W sobotę 21 stycznia, dwa zastępy: jeden z JRG Pułtusk (4 strażaków) oraz jeden z OSP Obryte (6 strażaków) ugasiły pożar sadzy w przewodzie kominowym w miejscowości Ciółkowo Rządowe gm. Obryte.

PUŁTUSK. Pomoc w otwarciu mieszkania

W sobotę 21 stycznia, dwa zastępy z JRG Pułtusk (8 ratowników) zadysponowano do pomocy w otwarciu mieszkania w Pułtusku przy ulicy Adama Mickiewicza. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, otwarciu drzwi do mieszkania oraz udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy osobie znajdującej się w środku.

Fot. Facebook/OSP Obryte – KSRG

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTOMOTO

- SKUPUJEMY WSZYSTKIE POJAZDY: Busy, ciężarowe i dostawcze. Auto osobowe. Cate, powypadkowe i uszkodzone. Samochody poleasingowe i flotowe. Auto po nauce jazdy i taxi. Auto w każdym stanie. Kontakt: 512576250, pawelkry23@wp.pl

BUDOWLANE
USŁUGI

- Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653
- Usługi dekarские, podbitki, mycie malowanie elewacji. 511 385 640
- Wycinka i pielęgnacja drzew i krzewów. Pomoc w ścięciu i rąbaniu drewna. Sprzątanie piwnic i strychów. Tel. 511-385-640

Adaptacje poddaszy
Remonty Malowanie
Szpachlowanie Ścianki gk
Panele ltp. Zapraszamy do
kontaktu 734-495-841

Izolacje i ocieplanie
natryskowe pianą PUR:
*poddasze *dachy
*fundamenty *posadzki *hale
*garaże. Tel. 734-495-841

ROŻNE

Kupię stare odznaki,
odznaczenia, medale, ordery,
wpinki, orzełki, naszywki itp.,
legitymacje i dyplomy do
odznaczeń - tel. 518-507-460

USŁUGI

GRACEFUL DESIGNS TO
STUDIO ZAJMUJĄCE SIĘ
PROJEKTOWANIEM I
DRUKIEM PLAKATÓW,
ULOTEK, WIZYTÓWEK,
KATALOGÓW ORAZ RÓŻNYCH
GADZETÓW. KONTAKT
TEL.: +48 452 592 329,
E-MAIL: KONTAKT@
GRACEFULDESIGNS.STUDIO

PRACA

DAM PRACĘ

Szukam osób do współpracy
w prowadzeniu kursów
przygotowujących do
egzaminu maturalnego oraz
osmoklasisty w zakresie:
- jęz. polski, - matematyka, -
jęz. angielski. Kontakt pod
nr tel. 502-103-773

Szukam osoby do pracy w
gospodarstwie. Praca dotyczy
dojenia krów i czynności
związanych z dojem. Godziny
pracy 6.00-7.30 rano i
wieczorem. Wynagrodzenie
uzależnione od jakości
wykonanej pracy i czasu.
Kontakt: 668010287

Prywatna apteka zatrudni
magistra farmacji.
Tel. 515-264-111

Zatrudnię stolarza z
doświadczeniem przy
produkcji i montażu mebli
kuchennych, biurowych,
sklepowych, szaf. Meblomar
tel. 604 358 586

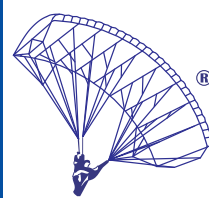
Zatrudnimy pracowników.
Poszukujemy zarówno
doświadczonych brukarzy, jak i
Pomocników z okolic Pułtusk-
Nasielska. Oferujemy umowę o
pracę. Wypłata co 2 tygodnie.
Mile widziane prawo jazdy.
Kontakt 5189386622,
zebrowski25@vp.pl

Prywatna apteka zatrudni
magistra farmacji.
Tel. 515-264-111

OGŁOSZENIA URZĘDU
PRACY W LEGIONOWIE

Telefon kontaktowy:
(22) 764 03 39
email: oferty@puplegionowo.pl

- **NOWEL SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ**, Legionowo, specjalista ds. kontroli jakości, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie zawodowe kierunkowe, znajomość Ms Excel, podstawowa znajomość problemów jakości i bezpieczeństwa żywności. Obowiązki: pobór i kontrola próbek surowców i opakowań, podejmowanie decyzji o odrzuceniu dostawy. Kontrola wyrobów gotowych w toku produkcji oraz w trakcie okresu przechowywania. Wykonywanie kontroli wynikających z obowiązujących dokumentów systemu zarządzania jakością. Zwalnianie wyrobów gotowych do obrotu. Podejmowanie decyzji o odrzuceniu produktu niespełniającego wymagań. Pobór i archiwizacja próbek referencyjnych surowców i wyrobów gotowych. Dopuszczenie linii do produkcji po czyszczeniu. Weryfikacja skuteczności czyszczenia linii produkcyjnych przy pomocy szybkich testów. Bieżące przekazywanie informacji zwrotnej o stwierdzonych niezgodnościach i odchyleniach jakościowych do Działu Produkcji. Prowadzenie dokumentacji i sporządzanie raportów. Utrzymanie porządku na stanowisku pracy oraz przestrzeganie zasad BHP.
- **Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 2 w Legionowie**, opiekun dzieci na przejściach dla pieszych, 1 stanowisko. Wymagania: znajomość przepisów ruchu drogowego. Mile widziane zaświadczenie o ukończeniu kursu kierowania ruchem. Obowiązki: przeprowadzanie dzieci przez jezdnię w drodze do i ze szkoły.
- **"DINO POLSKA" SPÓŁKA AKCYJNA**, Wieliszew, Kasjer-sprzedawca, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: obsługa kasy fiskalnej, obsługa działu mięsnego, dbanie o porządek na sali sprzedaży, dbanie o ekspozycję towarów.
- **PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO INSTALACYJNE STOK JERZY STOKI SPÓŁKA JAWNA**, inżynier budowy, Legionowo, kierownik robót budowlanych, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie wyższe (w tym licencjat), biegła obsługa komputera z obsługą internetu, znajomość prawa budowlanego. Obowiązki: obsługa budowy, koordynowanie robót, obsługa kontaktów wykonawca-inwestor.
- **Madaj Wróbel Sp. z o.o.**, Legionowo, sprzedawca w branży mięsnej, 2 stanowiska. Wymagania: umiejętność obsługi kasy fiskalnej, posiadanie orzeczenia lekarskiego dla celów sanitarno-epidemiologicznych lub chęć jego wyrobienia, mile widziane wykształcenie zawodowe oraz doświadczenie na podobnym stanowisku. Obowiązki: obsługa klienta w sklepie mięsnym, wykładanie towaru, przyjmowanie towaru, prace porządkowe.
- **"DINO POLSKA" SPÓŁKA AKCYJNA**, Olszewnica Nowa, Kasjer-sprzedawca, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: obsługa kasy fiskalnej, obsługa działu mięsnego, dbanie o porządek na sali sprzedaży, dbanie o ekspozycję towarów.
- **Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej w Jabłonninie**, Konserwator, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie podstawowe, pracowitość, dokładność. Obowiązki: prace naprawcze na terenie szkoły (również na wysokości). Sprzątanie terenu wokół szkoły (m.in. koszenie trawy, odśnieżanie).
- **INSTYTUT HODOWLI I AKLIMATYZACJI ROŚLIN - PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY ODDZIAŁ W JADWISINIE**, Księgowy, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe lub w średnie ekonomiczne, znajomość MS OFFICE, dobra znajomość przepisów w zakresie księgowości, rachunkowości, prawa pracy, spraw dotyczących stosunku pracy, naliczania wynagrodzeń, zawierania umów cywilnoprawnych, naliczania i ewidencjonowania czasu pracy, umiejętność sporządzania sprawozdań finansowych, przygotowywania raportów oraz zestawień płacowych, samodzielność, sumienność, odpowiedzialność, dobra organizacja pracy, minimum 2-letnie doświadczenie pracy w księgowości. Doświadczenie pracy w jednostce naukowej będzie dodatkowym atutem. Obowiązki: przygotowywanie list płac dla pracowników, sporządzanie raportów okresowych w zakresie wynagrodzeń osobowych i bezosobowych, prowadzenie ksiąg rachunkowych, kwalifikowanie i rozliczanie faktur do tematów badawczych, prowadzenie ewidencji kasowej, obsługa systemu płacowego i kadrowego SYKOF.
- **PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH WYSOWA DZIURNA - SIKON SPÓŁKA KOMANDYTOWA**, Pomoc księgowej, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie zawodowe 4-letnie, asystent ds. księgowości. Obowiązki: Księgowanie faktur zakupu i sprzedaży, księgowanie raportów kasowych i bankowych.
- **SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 IM. STEFANA KRASIŃSKIEGO W CHOTOMOWIE**, Opiekun dzieci na przejściach dla pieszych, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie zawodowe, umiejętności kierowania ruchem drogowym. Obowiązki: nadzór nad bezpiecznym przejściem dzieci przez jezdnię zgodnie z wiedzą zdobytą na szkoleniu w WORD. W okresie wolnym od zajęć lekcyjnych pracownik pozostaje do dyspozycji dyrektora szkoły i wykonuje inne powierzone obowiązki.
- **Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, Nauczyciel w przedszkolu**, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne (oligofrenopedagogika, nauczanie przedszkolne), mile widziane doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie, dobry kontakt z dziećmi i kreatywność. Obowiązki: zgodnie z art. 6 Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta nauczyciela (Dz.U. z 2019 r., poz. 2215). Praca z dziećmi z lekką, umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną i sprzężeniami.
- **Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, Nauczyciel w przedszkolu**, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne (oligofrenopedagogika, nauczanie wczesnoszkolne), mile widziane doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie, dobry kontakt z dziećmi i kreatywność. Obowiązki: zgodnie z art. 6 Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta nauczyciela (Dz.U. z 2019 r., poz. 2215). Praca z dziećmi z lekką, umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną i sprzężeniami.
- **DOM DZIECKA IM. OJCA ŚWIĘTEGO PIUSA XI W CHOTOMOWIE**, Wychowawca w placówce opiekuńczo-wychowawczej, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne, wykształcenie wyższe magisterskie pedagogiczne, przygotowanie pedagogiczne, przygotowanie w zakresie resocjalizacji. Obowiązki: praca z dzieckiem w pieczy zastępczej.
- **Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 2 im. Króla Jana III Sobieskiego w Legionowie**, Specjalista do spraw osobowych, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe lub średnie, umiejętność i znajomość stosowania regulacji prawnych w zakresie: Kodeksu Pracy, Karty Nauczyciela, ustawy o pracownikach samorządowych, Prawo Oświatowe. Obowiązki: prowadzenie spraw kadrowych pracowników; rejestracja w systemie kadrowo-płacowym spraw kadrowych; wyrejestrowanie ubezpieczonych ZWUA; prowadzenie ewidencji pracowników; przygotowywanie danych do opracowania arkusza organizacji szkoły; przygotowanie danych kadrowych, kształtowanie treści umów zleceń do programów profilaktycznych; prowadzenie dokumentacji zapomóg zdrowotnych; prowadzenie danych do SIO; prowadzenie dokumentacji PPK; wystawianie zaświadczeń ERP-7; sporządzanie sprawozdań, rozliczeń, raportów, analiz.
- **Zespół Szkół**



AIR - POL

Producent sprzętu spadochronowego
firma **AIR-POL Sp. z o.o.**
z Legionowa

www.air-pol.com.pl/praca

Poszukujemy kandydatów na stanowisko:

- szwaczka
- pracownik prac ręcznych na produkcji
- ślusarz
- rymarz

Praca od pon.-pt., w godz. 7-15 / 8-16

Więcej informacji udzielamy telefonicznie **22 774 07 11**
lub osobiście w siedzibie przy **ul. Olszankowej 52**

JAGUAR DO WYNAJĘCIA



tel. 665-805-600

Zapraszamy!
Do wynajęcia na
Waszą uroczystość
białą Bmw X5 G05
2021 r,
Audi S3 2021r,
Bmw E30, Bentley
Flying Spur W12
tel. 733876406

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH TEL. 786-805-828

Ogólnokształcących Nr 2 im. Króla Jana III Sobieskiego w Legionowie, Specjalista do spraw osobowych, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe lub średnie, umiejętność i znajomość stosowania regulacji prawnych w zakresie: Kodeksu Pracy, Karty Nauczyciela, ustawy o pracownikach samorządowych, Prawo Oświatowe. Obowiązki: prowadzenie spraw kadrowych pracowników; rejestracja w systemie kadrowo-płacowym spraw kadrowych; wyrejestrowanie ubezpieczonych ZWUA; prowadzenie ewidencji pracowników; przygotowywanie danych do opracowania arkusza organizacji szkoły; przygotowanie danych kadrowych, kształtowanie treści umów zleceń do programów profilaktycznych; prowadzenie dokumentacji zapomóg zdrowotnych; prowadzenie danych do SIO; prowadzenie dokumentacji PPK; wystawianie zaświadczeń ERP-7; sporządzanie sprawozdań, rozliczeń, raportów, analiz.

• STAL BUD ZAKŁAD ŚLUSARSKO BUDOWLANE, Wieliszew, ślusarz - spawacz, 1 stanowisko. Wymagania: konieczne wykształcenie podstawowe (pożądane: zawodowe), umiejętność spawania, szlifowania. Obowiązki: spawanie i szlifowanie. Pomoc spawacza. Montaż bram i ogrodzeń.

• P.P.H.U. MIRO-MAR, Borowa Góra, Krawcowa, 4 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe, wymagane

doświadczenie w zawodzie. Obowiązki: szycie konfekcji damskiej i dziecięcej, sukienki, rękawiczki, bolerka.

• Krajowa Szkoła Skarbowości, Białobrzegi, specjalista ds. szkoleń, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe; znajomość MS OFFICE, podstawowa wiedza i praktyczne umiejętności w pracach informatycznych; obsługa programów komputerowych; umiejętność pracy w zespole; szybkość w działaniu; mile widziana znajomość języka obcego; mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku. Obowiązki: obsługa szkoleń i przygotowywanie do opracowania arkusza organizacji szkoły. Sporządzanie kosztorysów. Analiza ankiet. Współpraca z trenerami i uczestnikami szkoleń. Organizacja szkoleń on-line: uruchomienie, obsługa platform oraz wsparcie techniczne.

• Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej, Jabłonna, nauczyciel psycholog, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe (kierunek: psychologia), przygotowanie pedagogiczne. Obowiązki: organizacja pomocy psychologicznej w szkole.

• AMW SINEVIA SP. Z O.O., Zegrze, Sprzątaczką, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze branżowe. Obowiązki: utrzymywanie w należytym czystości przydzielonych do sprzątania pomieszczeń; stałe dogłębne i uzupełnianie braków środków sanitarno-higienicznych w toaletach; utrzymywanie w czystości

korytarza, klatki schodowej w sposób wynikający z rodzaju posadзки, ścian, mycie okien i ram okiennych, parapetów oraz stolarki drzwiowej; właściwe używanie powierzonych sprzętu i środków potrzebnych do utrzymania czystości.

• AMW SINEVIA SP. Z O.O., Zegrze, Robotnik placowy, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze branżowe. Obowiązki: wykonywanie prac utrzymania porządku, czystości i estetycznego wyglądu powierzonych terenów m.in.: koszenie i grabienie trawy, podcinanie żywopłotów, grabienie liści, zmiatanie dróg, placów, chodników, odśnieżanie i posypywanie terenów utwardzonych, obsługa, konserwacja i utrzymanie w należytym staranności sprzętu wykorzystywanego w pracy.

SZUKAM PRACY

- Zaopiekuję się starszą osobą. Pułtusk i najbliższa okolica. Tel. 502-564-154

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

WYNAJME

DOM OPIEKI,

Opieka nad Seniozem,
prywatna opieka
nad osobami chorymi.
Zapraszamy do kontaktu
tel. 576051670



Firma Drogi i Mosty zatrudni osobę na stanowisko:

Kosztorysant
Miejsce pracy: Nasielsk



Opis stanowiska

- analizowanie zapytań ofertowych
- wykonywanie wizji lokalnych na obiektach naszych klientów i ocena rzeczywistych warunków możliwości wykonania zleceń
- przygotowanie obmiarów i kosztorysów dla zakresu prac objętych ofertami, tworzenie wycen dla prefabrykacji wyrobów budowlanych
- przygotowanie i wysyłanie ofert zgodnie z procedurami firmy
- analiza pozyskanych ofert dostawców, sprawdzanie kompletności ofert i zgodności z wymogami technicznymi
- tworzenie kosztorysów ofertowych
- współpraca z działem produkcji w przygotowaniu wycen i ofert
- uczestnictwo w spotkaniach i negocjacjach technicznych z klientami

Wymagania

- znajomość pakietu MS Office
- wykształcenie minimum technik budownictwa
- samodzielność i doświadczenie w sporządzaniu wycen
- znajomość branż: budowlana, prefabrykacja
- umiejętności czytania dokumentacji projektowej
- prawo jazdy kat. B

Mechanik warsztatu
Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska

- diagnostyka, obsługa techniczna i naprawa maszyn / samochodów
- usuwanie awarii powstałych podczas eksploatacji
- wykonywanie przeglądów okresowych maszyn
- praca na hali

Wymagania

- znajomość mechaniki maszyn budowlanych, rolniczych lub samochodów ciężarowych
- prawo jazdy kategorii B
- mile widziane doświadczenie

Operator równiarki
Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska

- Obsługa równiarki
- Dbanie o powierzony sprzęt

Wymagania

- Doświadczenie zawodowe na stanowisku operatora równiarki
- Uprawnienia na maszyny budowlane - równiarki
- Dyspozycyjność, sumienność oraz bardzo dobra organizacja pracy
- Prawo jazdy kat. B
- Mile widziane uprawnienia na dodatkowe maszyny (walec, spycharka)

Operator walca
Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska

- Obsługa walca
- Dbanie o powierzony sprzęt

Wymagania

- Doświadczenie zawodowe na stanowisku operatora walca
- Uprawnienia na maszyny budowlane - walec
- Dyspozycyjność, sumienność oraz bardzo dobra organizacja pracy
- Prawo jazdy kat. B
- Mile widziane uprawnienia na dodatkowe maszyny (równiarka, spycharka)

Więcej szczegółów pod numerem **502 146 899**
skopec@drogiimosty.com.pl

SPRZEDAM MIEJSCA GARAŻOWE W CENTRUM LEGIONOWA
UNORMOWANY STAN PRAWNY, KSIĘGA WIECZYSTA
tel. 601 382651, 603 266 77

Lek na COVID-19

Prof. Robert Gajda ze Szpitala Powiatowego Gajda-Med w Pułtusk w międzynarodowym gronie badaczy publikujących światowe doniesienie

Tb doniesienie które zasługuje na nominację do nagrody Nobla w medycynie – są i takie komentarze w świecie medycznym. Może lekko przesadzone, ale na pewno o tym odkryciu w najbliższym czasie będzie mówił cały świat, szczególnie naukowy, szczególnie medyczny. Ludzkość zyskała lek poprawiający rokowanie u pacjentów z ciężkim przebiegiem COVID-19. W czasopiśmie o najwyższym światowym naukowym prestiżu, **Journal of the American College of Cardiology** (IF=27, MNiSW 200) ukazał się artykuł pt: **“PCSK9 Inhibition During the Inflammatory Stage of SARS-CoV-2 Infection”**. W tłumaczeniu na język polski: „Hamowanie PCSK9 podczas fazy zapalnej infekcji SARS-CoV-2”.

O co chodzi w odkryciu? Otóż większe nasilenie stanu zapalnego podczas COVID-19 jest związane z niekorzystnymi wynikami leczenia. Inhibitory proproteinowej konwertazy subtylizyny/keksyny typu 9 (PCSK9) wykorzystywane w medycynie jako uznane leki do leczenia zaburzeń gospodarki lipidowej są zaangażowane w homeostazę receptorów lipoprotein

o niskiej gęstości, co może mieć wpływ na zapalenie naczyń i odpowiedź zapalną w COVID-19. Celem pracy było porównanie wpływu hamowania enzymu PCSK9 i placebo na kliniczne i laboratoryjne wyniki leczenia u pacjentów z ciężką postacią COVID-19. WNIOSKI z badania to stwierdzenie, że inhibicja PCSK9 w porównaniu z placebo zmniejsza ilość zgonów lub konieczność intubacji oraz stężenie interleukiny 6 (IL-6, marker stanu zapalnego) u pacjentów z ciężkim przebiegiem COVID-19. Pacjenci z bardziej nasiloną reakcją zapalną (czyli w gorszym stanie klinicznym) w momencie włączenia do badania mieli mniejszą śmiertelność jeżeli byli leczeni inhibitorami PCSK9 w porównaniu z placebo.

Prof. dr hab. Robert Gajda latach 2020-2022 prowadził jeden z największych na Mazowszu oddziałów COVIDO-wych.

W ramach współpracy i pod hospicjami Uniwersytetu Toruńskiego w ramach międzynarodowego zespołu badaczy oceniano wpływ różnych leków na przebieg COVID-19. Prace koordynował i nadzorował prof. Jacek Kubica właśnie z Uniwersytetu Toruńskiego. W Pułtusk badano wpływ amiodaronu i werapamilu na przebieg COVID 19. W innych ośrodkach inne leki. Ostatecznie największym osiągnięciem okazało się ostatecznie badanie nad wpływem PCSK9 na przebieg COVID-19. Nie ma wątpliwości, że odkrycie to jest jednym z największych doniesień naukowych dotyczących COVID-19 na świecie.

Czekałem na ta publikację jak na najważniejsze wydarzenie w moim życiu - mówi prof. Robert Gajda. Dopiero teraz kiedy artykuł się ukazał można o tym oficjalnie głośno mówić. Obyśmy w przyszłości nie musieli korzystać z tego odkrycia. Gdyby jednak coś takiego nastąpiło to świat zyskał skuteczny lek. Jak na razie poza szczepieniami jest to jedno z najważniejszych odkryć na świecie w aspekcie terapii choroby SARS-CoV-2. To odkrycie to też



a/prof. dr hab. n. med. Robert Gajda podczas wykładu w trakcie Międzynarodowego Sympozjum Medycyny Sportowej w Budwie (Czarnogóra)

zaangażowanie wielu pracowników Szpitala w Pułtusk. Byliśmy największym ośrodkiem w Polsce w badaniu RECOVERY (wpływ amiodaronu/werapamilu na przebieg COVID-19). Może byśmy byli bardziej szczęśliwi gdyby skrzydło badań z PCSK9 było wykonywane w Pułtusk ale nauka to gra zespołowa. Każdy miał w tej

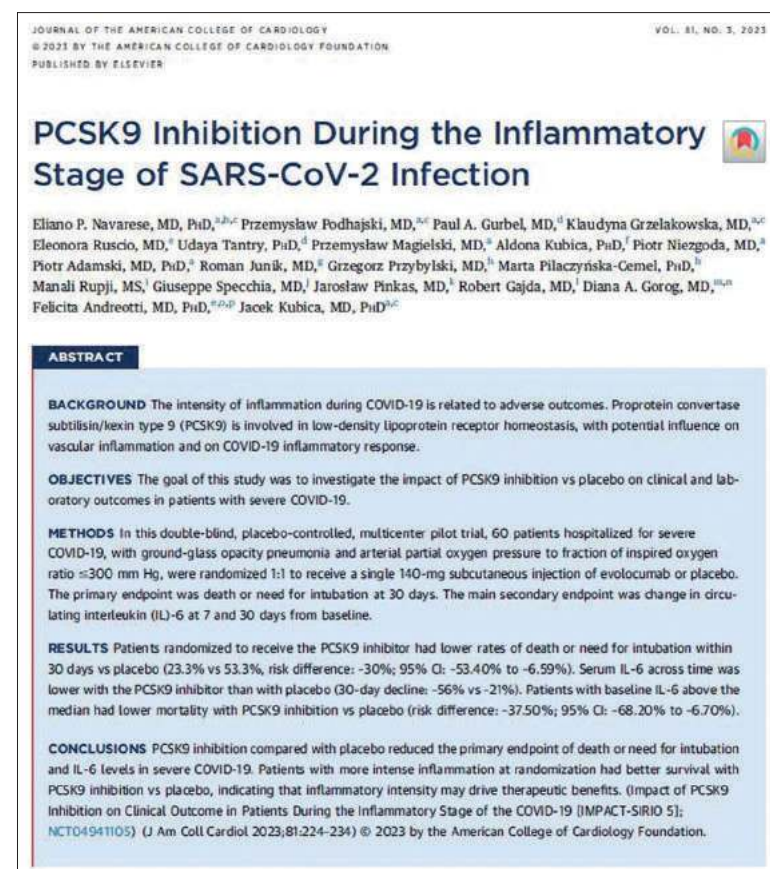
drużynie coś do zrobienia a sukces jest wspólny. Dzień ukazania się tego artykułu to chyba jeden z najpiękniejszych dni mojego życia (może po urodzinach moich dzieci i jeszcze kilku).

Pełny tekst artykułu znajduje się pod adresem: <https://www.jacc.org/doi/10.1016/j.jacc.2022.10.030> Red.

Poniżej lista autorów artykułu i afiliacje (miejsce pracy naukowej):

- Eliano P. Navarese; Interventional Cardiology and Cardiovascular Medicine Research, Department of Cardiology and Internal Medicine, Nicolaus Copernicus University, Bydgoszcz, Poland, Faculty of Medicine; University of Alberta, Edmonton, Alberta, Canada, SIRIO MEDICINE Research Network, Bydgoszcz, Poland
- Przemysław Podhajski; Interventional Cardiology and Cardiovascular Medicine Research, Department of Cardiology and Internal Medicine, Nicolaus Copernicus University, Bydgoszcz, Poland; SIRIO MEDICINE Research Network, Bydgoszcz, Poland
- Paul A. Gurbel; Sinai Center for Thrombosis Research and Drug Development, Sinai; Hospital of Baltimore, Lifebridge Health, Baltimore, Maryland, USA
- Klaudyna Grzelakowska; Interventional Cardiology and Cardiovascular Medicine Research, Department of Cardiology and Internal Medicine, Nicolaus Copernicus University, Bydgoszcz, Poland; SIRIO MEDICINE Research Network, Bydgoszcz, Poland
- Eleonora Ruscio; Dipartimento di Scienze Cardiovascolari, Fondazione Policlinico Universitario A. Gemelli IRCCS, Rome, Italy
- Udaya Tantry; Sinai Center for Thrombosis Research and Drug Development, Sinai Hospital of Baltimore, Lifebridge Health, Baltimore, Maryland, USA
- Przemysław Magielski; Interventional Cardiology and Cardiovascular Medicine Research, Department of Cardiology and Internal Medicine, Nicolaus Copernicus University, Bydgoszcz, Poland
- Aldona Kubica; Department of Health Promotion, Collegium Medicum in Bydgoszcz, Nicolaus Copernicus University, Bydgoszcz, Poland
- Piotr Niezgoda; Interventional Cardiology and Cardiovascular Medicine Research, Department of Cardiology and Internal Medicine, Nicolaus Copernicus University, Bydgoszcz, Poland
- Piotr Adamski; Interventional Cardiology and Cardi-

- ovascular Medicine Research, Department of Cardiology and Internal Medicine, Nicolaus Copernicus University, Bydgoszcz, Poland
- Roman Junik; Department of Endocrinology and Diabetology, Collegium Medicum in Bydgoszcz, Nicolaus Copernicus University in Toruń, Toruń, Poland
- Grzegorz Przybylski; Department of Lung Diseases, Neoplasms and Tuberculosis, Faculty of Medicine, Nicolaus Copernicus University, Toruń, Poland
- Marta Pilaczyńska-Cemel; Department of Lung Diseases, Neoplasms and Tuberculosis, Faculty of Medicine, Nicolaus Copernicus University, Toruń, Poland
- Manali Rupji; Winship Cancer Institute of Emory University, Atlanta, Georgia, USA
- Giuseppe Specchia; Department of Cardiology, Policlinico di Monza, Monza, Italy
- Jarosław Pinkas; Center of Postgraduate Medical Education, School of Public Health, Warsaw, Poland
- **Robert Gajda; Gajda-Med Medical Center in Pułtusk, Pułtusk, Poland**
- Diana A. Gorog; School of Life and Medical Sciences, Postgraduate Medical School, University of Hertfordshire, Hertfordshire, United Kingdom; Faculty of Medicine, National Heart & Lung Institute, Imperial College, London, United Kingdom
- Felicita Andreotti; Dipartimento di Scienze Cardiovascolari, Fondazione Policlinico Universitario A. Gemelli IRCCS, Rome, Italy; Direzione Scientifica, Fondazione Policlinico Universitario A. Gemelli IRCCS, Rome, Italy; and the Università Cattolica del Sacro Cuore, Rome, Italy
- Jacek Kubica; Interventional Cardiology and Cardiovascular Medicine Research, Department of Cardiology and Internal Medicine, Nicolaus Copernicus University, Bydgoszcz, Poland; SIRIO MEDICINE Research Network, Bydgoszcz, Poland



Streszczenie i zarazem 1wsza strona w jednym z najbardziej prestiżowych journali na świecie **Journal of the American College of Cardiology** (IF=27, MNiSW 200 pkt.)

Ulica Szymona Kupisa znajduje się na lewym brzegu Narwi i łączy ulicę Wyszowska z ulicą Polną. Kim był Szymon Kupis? Z jakiego powodu dostąpił zaszczytu nazwania jego imieniem ulicy? Notę biograficzną Szymona Kupisa znaleźć można w opublikowanej w 2001 roku przez Akademię Humanistyczną im. Gieyszтора publikacji „Wpisani w historię Pułtuska” autorstwa Tadeusza Kowalskiego, Józefa Młodyńskiego i Janusza Szczepańskiego. Jego sylwetkę znajdziemy też w książeczce „Literackie portrety pułtuskich patronów ulic”, wydanej w 2009 roku staraniem Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki. Buszując po bibliotecznych półkach znaleźliśmy, wydaną w roku 1972 przez Instytut Wydawniczy „Pax”, książkę „Na morze po chleb i przygodę” ze wspomnieniami ludzi morza z pokolenia - jak napisano we wstępie - „które budowało Polskę na morzu i Gdynię”, absolwentów pierwszych roczników pierwszej w naszych dziejach uczelni morskiej – Państwowej Szkoły Morskiej w Tczewie. Inicjatorem publikacji był zamieszkały w Argentynie Wincenty Bartosiak. Na apel odpowiedziało jedenastu jego kolegów, w tym urodzony w Pułtusku Szymon Kupis. Dziś w PGP kontynuujemy druk jego wspomnień.

NA POLSKICH „PASAŻERACH” W LATACH POKOJU I WOJNY cz.3

Szymon Kupis

Inauguracyjna podróż przez Atlantyk z Gdyni do Nowego Jorku mieliśmy bardzo ciężką, bo spotkał nas sztorm na Morzu Północnym. Wysoka fala rozbiła 40 iluminatorów w burtach, oprócz tego kilka dużych szyb w jadalni oraz wygięła górny pokład na dziobie. W dodatku musieliśmy się bardzo spieszyć, żeby zawieźć na czas pasażerów na otwarcie wystawy w Chicago. W powrotnej drodze znów musieliśmy się spieszyć, bo z kolei wieźliśmy pasażerów na otwarcie wystawy w Poznaniu, w czerwcu 1936 roku.

Po kilku podróżach na „Kościszce”, „Piłsudskim”, „Pułaskim” wysłano mnie znów do Anglii na budowę m/s „Sobieski”. Krótko przed wybuchem wojny odbyliśmy tym statkiem pierwszą podróż do Rio de Janeiro, Montevideo i Buenos Aires. Następną podróż przerwała wojna i zawinęliśmy do Dakaru, aby tam wyładować pasażerów. Wtedy to zostaliśmy zakontraktowani przez British Sea Transport jako transportowiec wojskowy i ruszyliśmy z Dakaru w podróż do Nowej Zelandii, trasą przez Cape Town i Freemantle.

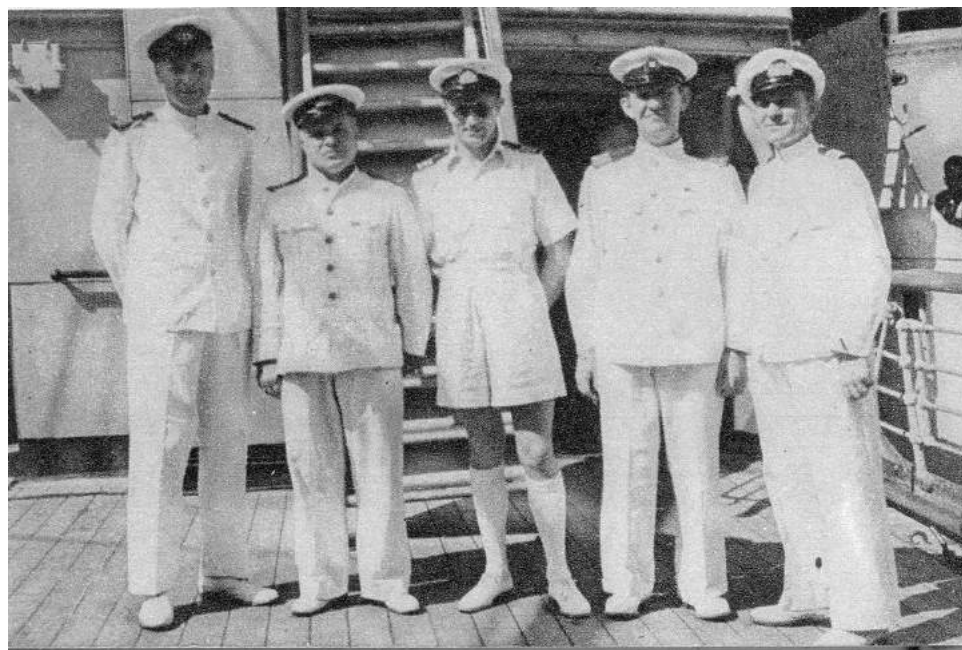
W drodze z Dakaru do Cape Town niemal wpadliśmy w gardło niemieckiemu krążownikowi „Graf Spee”, który zatopił tuż przed nami jeden z angielskich statków pasażerskich, myśląc że to „Sobieski”. Na szczęście zmienił kurs i popłynął w kierunku Montevideo. Z Littletonu, razem z drugim transportowcem angielskim, ruszyliśmy na redę do Sydney, aby tam przyłączyć się do konwoju, złożonego z dwunastu transportowców, sześciu niszczycieli, lekkiego krążownika i pancernika, a wiozącego wojsko do Egiptu. W drodze do Suezu zatrzymaliśmy się w Colombo, na Ceylonie. Gubernator, pamiętając konwoje przechodzące przez Colombo w czasie pierwszej wojny światowej, kazał wywieźć poza miasto wszystkie młode i nawet starsze niewiasty. Mimo to załogi bawiły się wesoło. Rozochoceni alkoholem żołnierze australijscy pousuwali policjantów i sami zaczęli kierować ruchem. Nie zabrakło i takich zuchów, którzy urzędując w barze na pierwszym piętrze, zobaczywszy na ulicy serdecznych kumpli zrzucał z balkonu wielkie oleandry w donicach, aby ich powitać kwiatami.

W drodze do Anglii zasłaliśmy do Marsylii i dokompletowaliśmy załogę z polskiego obozu znajdującego się w tamtej okolicy. Marsylia jest bardzo ładnym i przyjemnym miastem. Zaszedłem do jakiegoś kabaretu akurat w momencie, gdy jeden z naszych barmanów otoczony miłymi kabareciar-

kami zapalał najpierw funta angielskiego, a potem rozpałał nim cygaro. Ratował się jak mógł, bo chciały mu odebrać płonący banknot. Szampan kosztował tylko funta, więc można się było ładnie i tanio zabawić. W następnym rejsie, wspólnie z „Batorym” przewieźliśmy ładunek złota z Anglii do Kanady. W czasie ewakuacji Norwegii wysłano nas, znów razem z „Batorym”, do wywożenia wojsk alianckich z Narviku. Dzień przed naszym przybyciem do Norwegii został zbombardowany i zatopiony w okolicy Namsos siostrzany nasz statek m/s „Chrobry”. Z Narviku wysłano nas do Brestu z polskim wojskiem i natychmiast po wyokrętowaniu żołnierzy popłynęliśmy do Bordeaux, aby ewakuować stamtąd lotników angielskich. Tan zaczęły nas straszyć Stukasy. Droga powrotna przez kanał na morze była bardzo ciężka, gdyż był silny odpływ i statek, wytwarzając próżnię pod dnem, nie rozwijał normalnej szybkości. Z mostku dano nam sygnał jazdy półszybką, bo kanał był kręty, ale zaryzykowaliśmy w maszynie jechać całymi obrotami, byle tylko nie dostać się do niemieckiej niewoli. Gdy byliśmy już na pełnym morzu, kapitan Knoetgen powiedział mi, uśmiechając się: „W kanale pan Kupis szybko jechać” - ale kapitan też się spieszył, bo nie miał nawet czasu wysadzić na ląd francuskiego pilota i biedak, chcąc nie chcąc, pojechał z nami do Anglii.

Ostatnią podróż z Francji zrobiliśmy z Saint-Jean-da-Lux, położonego niedaleko granicy hiszpańskiej. I znów towarzyszył nam w tej podróży „Batory”. Zabraliśmy na „Sobieskiego” trzy i pół tysiąca ludzi. Statek stał na redzie, a wojsko dowożono motorówkami i kutrami rybackimi. Wiele walizek wrzucono wtedy do wody, bo nie było już czasu na ich załadunek. Kapitan Knoetgen był przewidujący i wybrał dla statku kurs wzdłuż wybrzeży Hiszpanii, kierując się na zachód i dopiero po pewnym czasie zawrócił na północ, w kierunku Anglii. Opo- wiadał mi, że w pierwszej wojnie światowej pływał na łodzi podwodnej i dlatego dobrze zdawał sobie sprawę, gdzie te łodzie grasują pod wodą. Kazał również cieśli zbudować z drzewa armatę i postawić ją na widocznym miejscu na rufie „Sobieskiego”. Zrobił to jeszcze na początku wojny, kiedy jechaliśmy z Dakaru do Nowej Zelandii. Wytlumaczył mi, że gdy z nieprzyjacielskiej łodzi podwodnej zobaczą naszą armatę, będą się bali wynurzyć na powierzchnię.

Na następną wyprawę „Sobieskiego”, na zajęcie Dakaru, wyruszyliśmy ze Scapa



Na pokładzie s/s „Kościszko”. Szymon Kupis – drugi od lewej.

Flow we wrześniu 1941 roku. Towarzyszyło transportowcom sześć niszczycieli i jeden nowy krążownik, odbywający swą pierwszą podróż. Miał szczęście, że był mocno zbudowany, bo dostał torpedę w burtę. Wdzieliśmy to z pokładu „Sobieskiego”. Torpeda szła z boku w naszą rufę i tylko dzięki zygzakowi, który w tym czasie robił konwój, nie trafiła „Sobieskiego” i przeszła tuż za jego rufą, trafiając krążownik. Zalała go fala wody zmieszanej z ropą, ale on, jak gdyby nic się nie stało, kontynuował podróż. Przejchawszy w ten sposób kilka mil morskich, zawrócił do domu pod eskortą dwóch torpedowców. Nieprzyjacielska łódź też miała szczęście, bo w tym konwoju nie było wolno niszczycielom szukać łodzi podwodnych. Eskortą miała za zadanie doprowadzić konwój do celu. Niedaleko Dakaru dołączyły do nas dwa transportowce holenderskie wiozące francuską Legię Cudzoziemską. Na pokładzie jednego z nich znajdował się między innymi siostrzeniec de Gaulle’a, ale i to nie pomogło. Francuzi nie chcieli oddać Dakaru.

Konwoje szły wówczas posłuszne rozkazom, które otrzymywały z Sea Transport w czasie tak zwanej odprawy konwoju tuż przed wyruszeniem w morze. W niektórych konwojach przeznaczano jeden transportowiec idący w ostatniej linii do ratowania wojska ze statku uszkodzonego torpedą lub bombami. W innych konwojach był rozkaz zostawiania uszkodzonego statku własnemu losowi. Raz jechaliśmy w konwoju, któremu towarzyszył duży holownik. Miał on

za zadanie holowanie uszkodzonego transportowca, ale nie wolno mu było odcinać liny holowniczej, gdyby holowany statek szedł na dno. Musiał iść razem z nim. To rozporządzenie było wydane celowo, gdyż zdarzały się wypadki, że załoga holownika odcinała hol za wcześnie, choć można było jeszcze uszkodzony statek uratować. Po nieudanej wyprawie do Dakaru wysłano nas do Freetown w Sierra Leone na tak zwane „wait and see” („wait and see” albo „for orders” – oczekiwanie na dalsze rozkazy.)

Stamtąd wróciliśmy do Anglii i poszedłem na urlop. Przerwano mi go i wysłano na „Kościszkę”, który służył w Plymouth jako baza Polskiej Marynarki Wojennej. (W latach 1939-1941 s/s „Kościszko” pełnił służbę jako okręt-baza Polskiej Marynarki Wojennej do zakwaterowania i szkolenia kadr pod nazwą ORP „Gdynia”.)

Pływałem na nim do 3 marca 1944 roku. Później przeniesiono mnie na s/s „Pułaski”. Z Plymouth popłynęliśmy do Liverpoolu. Eskortowali nas polscy piloci z Dywizjonu 303, którzy mieli odpoczywać w Liverpoolu po Battle of London. Przyjechali do nas w odwiedziny w pełnym składzie i zabawa trwała do rana. Z Liverpoolu wyjechaliśmy w podróż naokoło Afryki, wioząc do Port Saidu posiłki wojskowe do Libii.

(dalszy ciąg w następnym numerze PGP)

Tekst pochodzi z Pułtuskiego Notatnika Kulturalnego z 2014 roku

BETON TOWAROWY

SPRZEDAŻ**601 779 779**beton towarowy
wszystkich klas

beton mrozoodporny

beton wodoszczelny

Wytwórnia betonu
i asfaltobetonu
Kacice 76, 06-100 Pułtusk
drogiimosty@drogiimosty.com.pldrogiimosty.com.pl

PREFABRYKATY BETONOWE

BUDOWNICTWO PREFABRYKOWANE

elementy ścienne i stropowe,
budownictwo jednorodzinne, wielorodzinne,
obiekty użyteczności publicznej i biurowe,
szybki czas realizacji inwestycji,
wysoka jakość i trwałość elementów*Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:*błoczeki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa**BRIX**Producent prefabrykatów betonowych
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10brix.net.pl

Maskotka Wenecji Pułtusk wybrana!

Pułtuskie Stowarzyszenie Futsalu „Wenecja Pułtusk” zorganizowało konkurs na maskotkę, która będzie towarzyszyła im podczas meczów. Do udziału w konkursie zaprosili wszystkich fanów

drużyny, bez ograniczeń wiekowych. Projekty zostały przygotowane w formie graficznej, dowolną techniką. Wśród zgłoszeń nie zabrakło tych, od prawdziwych fanów piłki nożnej! Nagrodą główną

w konkursie jest piłka Mistrzostw Świata Katar 2022 oraz koszulka Wenecji Pułtusk ze spersonalizowanym numerem. Jury dokonało trudnego wyboru spośród aż 75 nadesłanych prac. Szczególną uwagę przykuł rysunek przedstawiający bobra, który to na dobre zakorzenił się w krajobrazie Pułtuska.

Jury w składzie Krystyna Estkowska, Kamil Grabowski, Krzysztof Łachmański, Michał Kisiel, Anna Majewska oraz Dorota Sobotka nagrodę główną przyznało Magdalenie Śniegockiej, utalentowanej uczennicy Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku.

Ponadto wyróżniono cztery prace, które wezmą udział w konkursie na profilu internetowym drużyny i powalczą o „Nagrodę Publiczności”. Autorami tych prac są: Aleksandra Gałązka, Adam Miętkiewicz, Maja Borecka, Amelia Dzwonkowska. Zwycięzcy konkursu serdecznie gratulujemy, a wyróżnionym osobom życzymy powodzenia w dalszym etapie konkursu!

■ Kamila Rud
reporter.pgp@pultusk24.pl



Zwycięski projekt Magdaleny Śniegockiej

Zmiany w sztabie szkoleniowym Nadnarwianki

Drużyna seniorów Nadnarwianki Pułtusk, rozpoczęła już przygotowania do rundy wiosennej. Przy tej okazji, na oficjalnym profilu klubu pojawiła się informacja o zmianach w sztabie szkoleniowym pułtuskich piłkarzy.

Pierwsza zmiana nastąpiła na stanowisku asystenta I trenera - Wojciech Burzyński zastąpił Kacpra Hawryluka. Druga roszada dotknęła funkcji trenera bramkarzy (grającego), którą Łukasz Wilczewski przejął po Mateuszu Miłośkim. Trzecia modyfikacja sztabu, a w zasadzie jego rozszerzenie się o nowe stanowisko, dotyczy funkcji dietetyka i trenera przygotowania motorycznego, którym został Marcin Michalski.

Poniżej przedstawiamy aktualny skład szkoleniowy I drużyny Nadnarwianki Pułtusk:

I trener: Paweł Zacharski,
II trener: Wojciech Burzyński,
Konsultant przygotowania motorycznego: Bartłomiej Kursa,
Dietetyk, trener przygotowania motorycznego: Marcin Michalski,
Kierownik drużyny: Grzegorz Miłoszewski,
Trener bramkarzy (grający): Łukasz Wilczewski,
Fizjoterapeuta: Damian Gielzakowski.

Inf. Facebook/
Nadnarwianka Pułtusk

Cezary Rzepnicki trenerem PZB!



Cezary Rzepnicki już po raz kolejny został powołany na trenera Polskiego Związku Bokserskiego podczas Zgrupowania Kadry PZB juniorów kadetów, które się odbywa się w dniach 15-27 stycznia COS OPO w Giżycku. Gratulujemy!

■ (Red.)
redakcja.pgp@pultusk24.pl



PUŁTUSKA
gazeta powiatowa

Miejcie odwagę... Nie tętnię szaleń, która na oślepiec leci bez oręza,
Lecz tę, co sama niezdołowanym wałem
Przeciwnie losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06 - 100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

tygodnik społeczno - kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

WYDAWCA:

AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk

Redaguje zespół:

Wydawca - Agnieszka Anulewicz
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelnia.pgp@pultusk24.pl
Skład DTP - Łukasz Dąbrowski skladpgp@wp.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:

Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud - reporter.pgp@pultusk24.pl

KONTAKT

Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

FOTO NA WESOŁO

Studniówka
była udana,
bawiliśmy się
do rana!



Wójt Gminy Pokrzywnica Adam Rachuba i Wójt Gminy Zatory Grzegorz Falba

Zbiórka na kastrację kotów spod Mostka Miłości

Pułtuskie Stowarzyszenie Pan Kot, opiekujące się wolnożyjącymi kotami, założyło zbiórkę na kastrację kotów, które żyją pod Mostkiem Miłości. Jest to jedyna możliwość, aby ograniczyć ich populację.

„Jest to stado około 8 kotów i bardzo chcemy aby przestały rodzić kolejne mioty bezdomnych, samotnych, chorych i cierpiących kotów. Dlatego BARDZO prosimy o wpłaty. Ile kto

może... Sterylizacja to drogi zabieg, ale to jedyna droga, żeby ograniczyć kocią bezdomność, która jest straszną... Pomóżcie kochani... razem możemy więcej!”



Zbiórka dostępna jest pod tym linkiem: pomagam.pl/kotkimostki. Na razie Stowarzyszenie zebrało 697 zł z

docelowych 5 000 zł. Wiemy, że macie bardzo dobre serca i pomożecie. Liczy się każda złotówka!

reklama...

Gama
Tradycyjnie dobry wybór

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW
Sklep MINI GAMA ul. Świętojańska 2
Sklep MINI GAMA ul. Daszyńskiego 5
Sklep GAMA ul. Tartaczna 33
Sklep GAMA ul. Traugutta 23

www.pultusk.spolem.org.pl

Odwiedzaj nasze sklepy i korzystaj z okazji!

Filet złocisty Duda
21,99
zł/kg

Szynka farmerska
25,99
zł/kg

Pasztet ciechanowski Cedrob
15,99
zł/kg

Polędwica Ani Duda
19,99
zł/kg

Z kartą kupujesz 2% taniej. Wyrób kartę stałego klienta!

Odbieraj **GRATISOWE BONY** u kierownika sklepu.

U NAS OPLACISZ SWOJE RACHUNKI !!!

prąd gaz telefon TV

Znajdź nas: [facebook](https://www.facebook.com/SpolemPssPultusk) [SpolemPssPultusk](https://www.spolem.org.pl)

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)



Inflacja zmienia zwyczaje

Ubiegły tydzień upłynął pod znakiem studniówek. Reporterzy PGP byli na dwóch, a zdjęcia dla potomnych już są dostępne w naszej Fotogalerii, którą gorąco polecamy. Stale uzupełniam też nasze archiwalia o studniówki sprzed lat. Oglądając je widać, jak zmienia się moda, ale również zwyczaje studniówkowe – kiedyś maturzystom towarzyszyło mnóstwo gości, na czele z władzami. Dziś koszty takich imprez są tak wysokie, że nawet dyrekcje szkół w większości przypadków nie uczestniczą w zabawach nie chcąc obciążać dodatkowo i tak napiętych budżetów.

W tym zakresie na nas nie można liczyć

Pod artykułem na Pultusk24 o studniówkowym menu pojawił się komentarz napisany z fejkowego konta, że jeszcze trochę, a będą niusy o tym, co maturzyści wydalają. Wróbelki piszą o tym z zażenowaniem, ale dotyczy ono nie niusa, ale poziomu intelektualnego osoby komentującej. Artykuły na FB można komentować, owszem, krytykować, jak najbardziej, ale naprawdę można wykazać się odrobiną kultury osobistej. I na koniec – jeśli osoba, która zablęzła takim komentarzem oczekuje niusów, o jakich była uprzejma wspomnieć, szczerze ją rozczarujemy – na nas nie można liczyć w tym zakresie.

Radni, zróbcie rachunek sumienia w sprawie dróg

Pogoda sprzyja niekorzystnym zjawiskom na drogach. Dla mieszkańców, gdzie nie dotarła jeszcze cywilizacja w tym zakresie, czyli infrastruktura drogowa, droga do domu to często droga przez mękę – błoto dziury, zniszczone obuwie i samochody. Część osób zgłasza takie właśnie interwencje drogowe do PGP. Część pyta – a gdzie są nasi radni? Radni – zróbcie sobie więc teraz rachunek sumienia, zastanówcie się czy ten problem dotyczy waszego okręgu, a jeśli tak, pomyślcie, jak możecie pomóc mieszkańcom, wszak wybory coraz bliżej!

IMIENINY OBCHODZĄ

24 stycznia - Felicja, Franciszek, Milena, Tymoteusz
25 stycznia - Emanuel, Emanuela, Henryk, Miłosz
26 stycznia - Paula, Tymoteusz
27 stycznia - Angelika, Julian
28 stycznia - Olimpia, Radomir
29 stycznia - Franciszek, Bartłomiej, Bolesława
30 stycznia - Maciej, Martyna

MOTTO TYGODNIA

Wielkie rzeczy nie powstają w wyniku impulsu,
a w wyniku poskładania małych rzeczy w jedną całość.

Vincent Van Gogh

COŚ ŚMIESZNEGO

- Ja się pytam, kiedy mi wypłacicie odszkodowanie?
- To zależy w czym pan chce je dostać. W dolarach czy w złotych?
- A co to ma za znaczenie?
- Bo jak w dolarach, to nie dostaniesz pan ani centa, a jak w złotych, to ani grosza.

Spotykają się dwa jeże. Jeden ma zabandażowaną łapkę.

- Co Ci się stało?
- Chciałem się podrapać!

Przychodzi nauczyciel do lekarza:

- Panie doktorze, co mi dolega? Wchodzę do klasy, zaczynam sprawdzać obecność i zasypiam.
- Myślę - odpowiada lekarz - że to od liczenia baranów...

Naręczony do swojej wybranki:

- Zarabiam pięć tysięcy miesięcznie, będziesz umiała za to wyżyć?
- Ja tak, ale Ty z czego będziesz żył?